Nr. 271. Wtorek, 28 Listopada 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 56.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej kanonika rzym. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie, ks. Adama księcia Sapiehę, księciem-biskupem krakowskim.

Jego Ces i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej zaliczonego do V. klasy rangi urzędników państwowych, posiadającego tytuł prezydenta, naczelnika dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, Ryszarda Wopaterniego, prezydentem tej dyrekcyi w IV. klasie rangi urzędników państwowych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej sekretarza Rządu, Stanisława Babińskiego, prezydentem sądu obwodowego w Trawniku, w VI. klasie dyet z systemizowanymi poborami.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu, docenta prywatnego dr. Franciszka Kośmińskiego, nadzwyczajnym profesorem położnictwa i ginekologii w Uniwersytecie we Lwowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował prokuratorami Państwa, zastępców prokuratora Państwa: Władysława Semilskiego w Stanisławowie i dr. Jana Sochę we Lwowie, dalej radcą sądu krajowego, sędziego powiatowego dr. Stanisława Ziołkowskiego we Lwowie; radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych, sędziów powiatowych i naczelników sądów: Juliusza Ludwika Korczak Wereszczyńskiego w Ustrzykach i Stefana Bolesława Łukowskiego w Mościskach, a radcą sądu krajowego, sędziego powiatowego Augusta Łonickiego we Lwowie, wszystkich z pozostawieniem w ich w miejscach służbowych.

Rada szkolna krajowa zamianowała inspektora szkół przemysłowych uzupełniających, Łucyana Baeckera, dyrektorem c. k. szkoły rzemiosł budowlanych w Jarosławiu.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żydaczowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin miejskich na 11 stycznia, dla grupy gmin miejskich na 12 stycznia, dla grupy większych posiadłości na 15 stycznia 1912.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie żydaczowskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 listopada 1911.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 listopada

Konwent seniorów.

Konwent seniorów — instytucya, której użyteczność dostatecznie wypróbowano w parlamencie Rzeszy niemieckiej, ma z inicyatywy Prezydenta dr. Sylvestra powstać także w Izbie austryackiej, jako organ pomocniczy Prezydyum.

Inicyatywę tę powitano z tem powszechniejszem zadowoleniem, że właśnie w Austryi praca parlamentu napotyka na ogromne trudności techniczne. Mało gdzie chyba najsilniejsza nawet wola parlamentu ma tyle kłopotu z wyszukaniem odpowiedniej dla siebie drogi i może nigdzie tyle rozstrzygającej mocy nie mieści się w zagadnieniu, jakie środki byłyby najodpowiedniejsze dla należytego zadokumentowania chęci parlamentu do pracy i dla zapewnienia parlamentowi jak najobfitszych owoców jego pracy. Gdyby nawet stronnictwa były więcej zwarte, Reprezentacya licząca 516 głów musiałaby jednak walczyć z pewną, aż nazbyt naturalną, ociężałością. Maszyna zaś parlamentarna w Austryi jest tem bardziej skomplikowana, że w skład jej wchodzi nie tylko znaczna liczba stronnictw, lecz że ponadto skład ich okazuje ogromną różnorodność — tak, że tylko przy nieustannej, wytężonej troskliwości i przezorności da się uniknąć zamętu. Jeśli więc powstaje myśl wprowadzenia nowej instytucyi, której celem byłoby uproszczenie ruchu parlamentarnego, to należy ją powitać jak najskwapliwiej i wypróbować. A taką właśnie instytucyą miałaby być projektowana przez dr. Sylvestra Rada przyboczna Prezydyum Izby, czyli t. zw. konwent seniorów.

Utrzymuje się zdanie, że z trudnościami rosną także siły ku ich pokonaniu. Przemawia zatem również fakt, o którym mowa. Parlament austryacki wytwarza zwolna odrębną swą technikę, aby zapanować nad odrębnymi stosunkami, jakie w nim panują. Już sam skład Prezydyum jest tworem odrębnym, właściwym tylko austryackiemu parlamentowi, a odpowiadającym zresztą w zupełności potrzebie.

Przeświadczenie, że woli większości nie podobna identyfikować z ogólną wolą parlamentu doprowadziła do utworzenia Prezydyum, które byłoby niejako obrazem parlamentu w miniaturze. To Prezydyum miało już obecnie do pomocy rodzaj wydziału dla regulowania toku obrad: konferencyę przewodniczących klubów. Przez powołanie zaś do życia konwentu seniorów konferencya przewodniczących klubów bynajmniej nie ma zostać zawieszona, ani nawet nie ma doznać ujmy swego znaczenia. Aby na dłuższy okres czasu ustanowić program pracy, aby porozumieć się co do przedłożeń, jakie mają być wzięte pod obrady, niemniej zaś co do porządku obrad, potrzebną, ba nawet nieodzowną będzie konferencya przewodniczących klubów także w przyszłości. W tych bowiem kwestyach tylko porozumienie Rządu z Prezydyum Izby z jednej strony, a konferencyą przewodniczących klubów, jako uwierzytelnioną pełnomocniczką parlamentu z drugiej strony dać może pozytywne wyniki.

Inne zadanie mieć będzie konwent seniorów — nie zadanie polityczne, ciężące na konferencyi przewodniczących klubów, jeno czysto techniczne. Nie programy pracy sięgające na daleką metę, jeno zwykłe kroki codzienne parlamentu i ich załatwienie przypadną w udziale konwentowi seniorów. Jako ciało drobniejsze, które nierównie łatwiej zwołać można, aniżeli o tyle liczniejszą konferencyę przewodniczących klubów, ma senior konwentów pozostawać niejako w nieustannem pogotowiu na usługi Prezydyum

KRAKOWSKIE LISTY.

I.

Czy potrzeba tutaj kusić się o ogólną charakterystykę Krakowa jako środowiska literacko-artystycznego? Przecież każdy Polak zna go bądź z własnego doświadczenia, bądź z obcych ustnych i pisemnych opowiadań. Przypominają się wszystkie określenia Krakowa jako „Aten polskich“, jako najkulturalniejszego polskiego miasta, skarbnicy starych pamiątek i źródła nowych myśli, snuje się w pamięci długi szereg tych artystów, którzy pracowali i pracują, i tylko tutaj pracować mogli i mogą, widzi się w wyobraźni poczet dzieł, które tylko tutaj powstać mogły, słyszy się hasła, które ztąd na całą Polskę poszły. A że tym pięknym obrazom przeciwstawić można i koniecznie trzeba inne, mniej wzniosłe, dowody obojętności na sprawy kulturalne, co gorsza wrogiego wobec tej kultury usposobienia, to przyjmuje się ze spokojem, pocieszając się, że najprzód tak zapewne było i w prawdziwych, greckich Atenach, a dalej, że ostatecznie przecież w Krakowie piękno nad brzydotą tryumfuje, zapał odnosi zwycięstwo nad chłodem.

W tem ostatniem zdaniu jest, jeśli nie prawda, to bodaj jej część, jej przeczucie. Istotnie w Krakowie, dzisiejszym zwłaszcza, jest walka piękna z brzydotą, zapału z obojętnością i w tym właśnie fakcie tkwi główna charakterystyka naszego literacko-artystycznego życia. Walka ta jest nieraz głośną i wtedy echa strzałów rozchodzą się po całej Polsce; czasem jest cicha i wtedy nawet w miejscowych szerokich kołach o niej głucho; raz piękno i zapał zwyciężają i wtedy Kraków zwie się „Atenami polskiemi“, to znowu na placu boju tryumfuje brzydota i chłód i wtedy przynależy nam przydomek „polskiej Abdery“. W świecie artystycznym walka jest częściej głośną, dzięki temu, że oba obozy są zorganizowane, jeden jawnie w t. zw. Jedenastu towarzystwach kulturalnych, drugi potajemnie w t. zw. popularnej opinii, której przedstawicielem jest zwykle większość lub mniejszość Rady miejskiej. — Obie strony wiedzą, że walczą z sobą, obie rozumieją prawidła wojny. Przygotowują n. p. swe napady i obrony zawczasu i nieraz po cichu, aby przeciwnika ubiedz, dokonać swego dzieła, zanim on się spostrzeże; zwłaszcza ten drugi obóz nieraz i ze skutkiem tą metodą się posługuje, bo mając w ręku władzę wykonawczą, może przeciwnika postawić wobec dokonanego faktu.

Tak padła n. p. „baszta Kościuszki“, pamiątka może nie po Naczelniku, ale napewne po starym Krakowie. Strata była dotkliwa, ale nauczka nie poszła na marne. Zwolennicy piękna zrozumieli, że i oni ze swej strony muszą czuwać, by się nie dokonywały dzieła zniszczenia, a nie dopiero krzyczeć, gdy jest już za późno. Urządzili służbę wywiadowczą — czuwa ona np. obecnie nad starym rynkiem i ani Pałacowi Spiskiemu, ani Krzysztoforom nie pozwoli po cichu przemienić się w pospolitą nowoczesną kamienicę — a nie mając egzekutywy, strzelają do przeciwników ze szpalt prasy codziennej, nie tylko broniąc się, ale — w ostatnich czasach — i zaczepiając. Metoda zapewne będzie skuteczna, bo „Abdera polska“ wstydzi się nietyle być nią w istocie, ile publicznie być tak nazywaną i chociaż ów Związek jedenastu Towarzystw jest w pewnych kołach przedmiotem nienawiści i szyderstwa, w otwartym boju budzi obawę. Mówią, że ta metoda zapewne okaże się skuteczną, bo na razie jeszcze tak nie jest. Restauracyą t. zw. kamienicy Czynciełów przy kościele Maryackim, wskutek niedopilnowania sprawy, obóz ten poniósł wstydliwą klęskę, w ostatecznem zachowaniu budynków przy św. Idzim zwyciężył nie on, ale szczęśliwy przypadek, który pozwolił na wmieszanie do sprawy wpływowej osobistości nie z Krakowa, ale z Wiednia. Dopiero dzięki niej piękno i zapał po długich bezskutecznych bojach pobiło na głowę brzydotę i obojętność, za długą walkę żmudną to mając zabawne zadośćuczynienie, że miasto, które przed rokiem mogło te budynki restaurować kosztem owych Towarzystw, dzisiaj je odnawia własnymi pieniędzmi.

Ze wszystkich spraw artystycznych wybrałem jedną tylko, zachowanie starego charakteru Krakowa, bo w jej traktowaniu odźwierciedla się najwyraźniej zbiorowa dusza naszego społeczeństwa. Kwestya to zresztą na dzisiaj i na długo najważniejsza, nieskończenie donioślejsza od poszczególnych wypadków w świecie artystycznym: Kraków przebywa obecnie chwile przełomowe, które na całe wieki rozstrzygną o jego zewnętrznym wyglądzie. Sam przez się epokowy fakt stworzenia „Wielkiego Krakowa“, rozszerzenia jego granic daleko až do lepianek, moczarów i pagórków, zmieni również postać starego śródmieścia a w tej ewolucyi każdy rok przynosić będzie szereg walnych bitew piękna z brzydotą.

A gdzie szukać zbiorowej duszy literackiego Krakowa? Nie w stowarzyszeniach literackich, wiodących u nas nędzniejszy żywot niż n. p. we Lwowie, ale w teatrze. I tu są dwa obozy, gromadzą się co wieczór, ale nie do walki, jak w świecie artystycznym, lecz do spokojnego współżycia niezacierającego zasadniczych różnic, tylko zestawiającego je obok siebie. I teraz i w przyszłości nie będę mówić ani o wystawianych sztukach, ani o grających w nich aktorach! Patrzeć będę tylko na publiczność, zapełniającą widownię. A ludzie w Krakowie w teatrze zawsze hołdowali dwom skrajnym kierunkom: szukali na scenie albo świątyni sztuki, albo miejsca lekkiej zabawy; co pośrednie, co na Zachodzie stanowi właściwe pojęcie teatru, to u nas nie ma powodzenia.

Chodzi się na wielkie poematy dramatyczne i na farsy, jeśli farsami nazwiemy w istocie zabawne sztuki. Przed pustą widownią gra się Molière'a i Fredrę, Ibsena czy Sudermanna, Staffa czy Bataille'a, przed pełną Wyspiańskiego lub.... Flers'a i Caillavet'a. Ośm przedstawień marnego sztuczydła „Kobieta i pajac“ ma wysprzedaną widownię i ostatecznie się nie wie, dlaczego się tak dzieje: bo czyżby Kraków był rzeczywiście tak zaściankowo-młodocianym, żeby te tłumy ściągał do teatru nie sięgający do kostek ani pod samą szyję kostium aktorki? Szkoda, że p. Mrozowska wnet nas opuści, bo „dożylibyśmy tej pociechy“ zapewne, że „Kobieta i pajac“ okazałby się równie popularną sztuką w sezonie, jak.... „Legion“.

Bo na „Legion“ także tłumy będą chodzić. To już dzisiaj jest jawne, zagadnieniem przyszłości jest tylko powód tych tłumnych odwiedzin. Dla ułatwienia odpowiedzi nie zawadzi już dzisiaj przypomnieć sobie, co w „Fauście“ mówi dyrektor teatru. O krakowskiej publiczności teatralnej on pewnie myślał, gdy biednemu poecie idealiście radził:

Besonders aber lasst genug geschehn!
Man kommt zu schaun, man will am liebsten sehn.
Wird vieles vor den Augen abgesponnen,
So dass die Menge staunend gaffen kann,
Da habt ihr in der Breite gleich gewonnen,
Ihr seid ein vielgeliebter Mann.

Dr. Józef Flach.

ma spieszyć z pomocą, ilekroć grozi niebezpieczeństwo utknięcia prac parlamentu, ma z dnia na dzień obmyślać zarządzenia, ma uśmierzać niesnaski, zanim zagrożą one normalnemu tokowi pracy. Taki konwent miałby w istocie wszelkie warunki po temu, by stać się znakomitym krokiem naprzód w organizacyi parlamentu austryackiego.

Izba posłów po krótkiej swej sesyi letniej zebrawszy się w jesieni na dłuższe obrady, ujrzała nagromadzone przed nią wszystkie te trudności, jakie wynikły z jej młodego wieku, ze stanu stosunków ekonomicznych, wreszcie ze zmiany Ministerstwa, co wszystko razem musiało wprowadzić do parlamentu uczucie niepewności, a w ślad za tem podziałać hamująco na tok obrad. A jednak pokonano zastój i pokonano owe przeszkody normalnej pracy i jest wszelka nadzieja, że spełni się powszechne pragnienie, by prace parlamentu żwawo postępowały naprzód. Szczerej chęci do pracy dowodzi chyba dość wymownie skwapliwość, z jaką podjęto w Izbie wspomnianą inicyatywę Prezydenta. Sam z siebie wyłania parlament zdolność do autoorganizacyi, bez której żadne ciało reprezentacyjne nie mogłoby okazać się żywotnem. Bo samo zebranie 516 posłów nie tworzy jeszcze Izby; życie jest udziałem tylko istot zorganizowanych.

Wzajemne zobowiązania Francyi i Anglii.

Dnia 24 b. m. ogłosiły równocześnie rządy francuski i angielski tekst tajnej umowy, jaka stanęła pomiędzy nimi d. 8 kwietnia 1904, w uzupełnieniu traktatu jawnego.

W tym ostatnim powiedziano, że Anglia przyrzeka nie zmienić nic w dotychczasowym stanie rzeczy w Egipcie, Francya zaś składa takie same zobowiązanie co do Marokka. Owa ugoda była — jak wiadomo — powodem pierwszego przesilenia marokkańskiego, zakończonego traktatem Algesiras, ten zaś, podpisany między innemi także przez Francyę i Anglię, poręczył nienaruszalność Marokka i nieuszczuplone zwierzchnictwo sułtana. Traktat, zawarty w r. 1909 pomiędzy Niemcami i Francyą, na nowo zatwierdził ową nienaruszalność granic i władzy sułtańskiej w Marokku.

Tymczasem obecnie wychodzi na jaw, że dawno już przedtem, bo jeszcze w r. 1904, przy sposobności jawnego traktatu doszła do skutku także umowa tajna Francyi z Anglią, zawierająca postanowienia wprost sprzeczne ze zobowiązaniami późniejszemi owych państw co do Egiptu i Marokka. W tajnym traktacie Anglia wkłada na Francyę obowiązek, by zgodziła się w danym razie na jej, W. Brytanii, zarządzenia — mianowicie, by zgodziła się na ewentualne zniesienie kapitulacyi w Egipcie. W zamian za to zgodzić się przyrzeka Anglia na propozycye francuskie co do reform w Marokku. Owoż pisma niemieckie widzą w tem dowód, że Francya już w r. 1904 nosiła się z zamiarem zagarnięcia Marokka pod swój protektorat. Wysnuwają ztąd dalej, że już w r. 1904 oba wymienione państwa zapewniły sobie wzajemne poparcie swych planów kolonialnych, t. j. Anglia zobowiązała się uznać faktyczną aneksyę francuską Marokka w zamian za uznanie faktycznej angielskiej aneksyi Egiptu bez względu na to, czy dla pozorów pozostawionoby w Marokku sułtana, w Egipcie zaś chedywa.

Że ów traktat tajny miał wszelkie cechy traktatu podziałowego zdaje się dowodzić między innemi okoliczność, że wymieniono w nim dokładnie także te dystrykty marokkańskie, które miałyby przypaść Hiszpanii.

Tak więc, rozumiują, akt Algesiras był już w dniu podpisania go bezwartościowym kawałkiem papieru. Anglia i Francya za pomocą swej umowy tajnej odjęły mu wszelką wartość realną. Dopiero teraz też zrozumieć można należycie znaczenie ostatnich wydarzeń w dziedzinie sprawy marokkańskiej. Anglia i Francya bez wahania podpisywały rękojmie integralności terytoryów marokkańskich i zwierzchnictwo sułtana, ponieważ wiedziały, że poręka ta wobec tajnej ich umowy nie ma najmniejszego znaczenia. Nigdy też ani Francya, ani Anglia, nie mogły mieć zamiaru przywiązywania jakiejkolwiek wagi do aktu Algesiras.

Przy omawianiu tego stanu rzeczy musiało się oczywiście nasunąć także pytanie, czy w zatargu marokkańskim zobowiązana była Anglia użyczyć swej sojuszniczce w danym razie nietylko dyplomatycznej, lecz także militarnej pomocy. Rozpatrując tę kwestyę w *Daily Chronicle*, dochodzi znany angielski polityk Sidney Low do wniosku, że Anglia obowiązana była do użyczenia Francyi pomocy tylko dyplomatycznej, że jednak mogły zajść okoliczności, które byłyby Anglię zmusiły do wyjścia we własnym interesie po za literę traktatu i pospieszenia z taką pomocą, do jakiej nie była zobowiązana.

Paryż. Poseł de Mun picze w *Echo de Paris*, że tajny układ francusko-angielski z r. 1904 wywołał w Izbie wielkie zdziwienie, szczególnie postanowienie o odstąpieniu przez Francyę Hiszpanii zarządu wybrzeży marokkańskich od Melilli po prawy brzeg rzeki Sebu.

Wojna włosko-turecka.

Kwestya dardanelska.

Zamiar włoski urządzenia blokady Dardaneli obróci się prawdopodobnie w niwecz.

Jak dowiaduje się *Ikdam*, angielski ambasador w Konstantynopolu oświadczył onegdaj tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, że blokadę Dardaneli przez Włochy, uważałby rząd angielski za naruszenie interesów handlu angielskiego i za złamanie traktatu angielskiego z roku 1871, podpisanego przez mocarstwa.

Równocześnie z Petersburga donoszą, że rząd przedłożył mocarstwom pod rozpatrzenie kwestyę uszanowania zasady neutralności Dardaneli na podstawie traktatu londyńskiego z 13 marca 1871.

Traktatu tego art. II. wyraźnie poręcza neutralność Dardaneli w następujących wyrazach: „Zasada zamknięcia Dardaneli i Bosforu, ustalona specyalnym traktatem z 30 marca 1856, zostaje w mocy, jak niemniej pozostaje w mocy sułtana, w czasie pokoju otworzyć owe cieśniny flotom państw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych, gdyby tego wymagało wykonanie stypulacyj paryskiego traktatu z r. 1856.

Że z kwestyą Dardaneli zwróciła się do mocarstw Rossya, w tem nic dziwnego, gdyż państwo cara największy ma interes w tem, aby Dardanele stały otworem dla okrętów handlowych i największe poniosłoby szkody w razie dokonania blokady. Mocarstwa bezwątpienia nie omieszkają wyrazić swych zapatrywań co do projektowanej blokady. Początek zrobiła już Anglia oświadczeniem, które podaliśmy powyżej. Łatwo też przewidzieć można, jaka będzie ich opinia. Handel wszystkich państw neutralnych poniósłby znaczne straty skutkiem blokady Dardaneli. Cieśnina ta nie jest wyłącznie tureckiem połączeniem, lecz jedną z dróg dojazdowych handlu ogólno światowego, zamknięcie więc tej drogi musiałoby wywołać bardzo energiczne remonstracye...

Wojna a stosunki gospodarcze i finansowe Włoch.

Wybitne czasopismo *La Finance Italienne* zamieszcza wywiad z ministrem skarbu Tedesco o tem, jaki wpływ mogłaby mieć wojna włosko-turecka na stosunki gospodarcze i finansowe Włoch. Minister wyraził się w ten sposób:

Stan skarbu nie mógłby być lepszy, niż jest obecnie. Wojna nie naruszy stanu rzeczy, jaki wytworzono przez długotrwałą zgodną pracę w tem dążeniu patryotycznem, by finanse Włoch mogły wytrzymać wszelaką próbę. W chwili obecnej zwyczajne dochody kasy państwowej przenoszą pół miliarda. Gdybyśmy chcieli, moglibyśmy mieć do rozporządzenia 250 milionów bonów skarbowych, które bez trudu dałyby się umieścić we Włoszech, a dalej 120 milionów wierzytelności, natychmiast ściągalnych i 125 milionów statutowych zaliczek banków emisyjnych, wcale już nie wspominając o kwotach, złożonych na rachunek bieżący w instytucyach zagranicznych, o nadwyżkach zwyczajnych dochodów i wydatków i t. d. i t. d. Tak przygotowani, z całym spokojem rzec możemy, że będzie można doprowadzić do końca walkę obecną bez potrzeby zwrócenia się do parlamentu o narady nad nadzwyczajnemi zarządzeniami finansowemi, jak niemniej bez odraczania uchwalonych już ustawowo zarządzeń i bez obciążania podatnika włoskiego w chwili obecnej czy też później.

Operacye teraźniejsze odgrywają się na widowni, blisko Włoch położonej, umożliwiającej łatwą aprowizacyę i szybkie połączenie. Prawda, że koszta najmu okrętów handlowych, potrzebnych do przewozu oddziału okupacyjnego, były znaczne, ale obecnie są już o wiele mniejsze.

Budżet państwa dziś jest daleko silniejszy, niż przed laty 15, gdyż przez 13 lat z rzędu zamykał się znacznemi nadwyżkami. Gdy w roku budżetowym 1899/1900 skarb miał około 400 milionów długów, dziś ma przewyżkę 50 milionów. Rezerwy złota zarówno państwa jak instytucyj emisyjnych znacznie wzrosły. Fundusze nasze zagranicą doszły bardzo wysokiej cyfry. Umieszczone przedtem na targach zagranicznych papiery państwowe przeważnie znowu wróciły do kraju. Oszczędności, złożone w pocztowych Kasach oszczędności w 6 latach z jednego miliarda wzrosły do 1850 milionów, oprócz znacznych wkładek w innych Kasach oszczędności. Także organizacya gospodarcza kraju znacznie się wzmocniła.

Przeszły rok budżetowy zamknięto znacznie większą nadwyżką, niż poprzedni. Na bieżący rok finansowy 1911/12 przewidziana jest w dobrze ułożonym budżecie również znaczna nadwyżka, a także na r. 1912/13 spodziewa się rząd dość pokaźnej nadwyżki, chociaż przeszło 120 milionów wstawiono na nadzwyczajne wydatki.

Z widowni trypolitańskiej.

Z Trypolisu donoszą o kilku małych potyczkach. Aeroplany doniosły, że Turcy skoncentrowani są w oazie i w miejscowości Ail Sara.

Dnia 24 b. m. wieczorem zaatakowali Turcy szaniec obsadzony przez 93 pułk włoskiej piechoty. W napadzie brało udział także

---

132)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

(Ciąg dalszy).

XII.

Matka i syn.

W dwa dni później, Izabela d'Estaing i Filomena Plissier siedziały w małej jadalni przy ulicy Breda, zajęte ręczną robotą, lecz robota Izabeli leżała już od kilku minut na jej kolanach. Odczytywała po raz dziesiąty list Gerarda, otrzymany dziś rano.

Filomena zdawała się słuchać, lecz myśl jej była daleko, gdyż od chwili, gdy przypuszczała możliwość ożenku Jana, ciągle cierpiała. Noce jej nie były już nocami długiego wypoczynku po pracy codziennej, lecz pomimo tego córka kawiarzy Plissier nie straciła dotychczas uroczej karnacyi twarzy, zachowała jędrność ciała i czoło bez jednej zmarszczki.

Jednak, od ostatniej wizyty Jana zaszła w niej nagła zmiana. Żywość jej się uspokoiła. Całemi godzinami można było widzieć Filomenę zapatrzoną w jeden punkt, błyszczącemi oczami. Bezsenność zaczerniała jej powieki, marszczyła je a policzki bladością okrywała.

O czemże myślała ta kobieta z Południa, gdy w noc zimową żarzące jej źrenice wpatrywały się w okno, przez które pragnęła by ujrzeć już światło dzienne? Jakie wyrazy powstrzymywały usta jej wydatne, zmysłowe, które się otwierały ukazując śnieżne zęby i natychmiast się przymykały na nowo? Co pod sobą ukrywały te przymusowe uśmiechy z tego cierpienia moralnego czy fizycznego, które ją pożerało, przyćmiewając śmiałą jej urodę?

Rozmawiały więc obie kobiety o nieobecnym, gdy nagle Filomena głowę wzniosła.

— To Jan wchodzi na schody! — rzekła.

Izabela spojrzała na nią.

— Co za myśl, Filomeno! Jan nie ma zwyczaju przychodzić w ciągu tygodnia.

— To Jan — powtórzyła matka ze sztywnym wzrokiem — możemy się spodziewać czegoś nowego.

W tej samej chwili ozwało się stuknięcie i szmer klucza włożonego w zamek.

Jan wszedł uszczęśliwiony, z rozpromienioną twarzą i uśmiechem pod czarnym wąsem. Ucałował kolejno matkę i panią d'Estaing.

— Niespodziankę zrobiłem mojem przyjściem, nieprawdaż?

— Bezwątpienia, Janku.

— Co masz nowego? — zapytała natychmiast Filomena.

Młody człowiek udał jakby nie dosłyszał pytania. Pomimo radości, która mu w piersiach wezbrała, chciał z całą ostrożnością przystąpić do wyznania.

Popatrzył na Filomenę.

— Matko, wydajesz się cierpiąca. Co ci jest?

— Ja? ach! cóż znowu!

— Uważam, żeś trochę blada. Zdaje mi się, że za ostatniej mojej bytności lepiej wyglądałaś.

— Co za myśl! Kobiety z Południa nie mogą być chore. Nie mogą gnuśnieć w łóżku. Jeżeli przyjdzie na nich choroba, padają odrazu i koniec.

Usiłowała się uśmiechnąć.

— Jak ty to mówisz, mamo!... Czy pani także tego nie zauważyła?... — spytał Jan pani d'Estaing.

Izabela, patrząc kolejno na matkę i syna, bąknęła:

— Może trochę przesadzasz, Janku.

— Chciałbym się mylić. Matko — dodał — jeżeli cierpisz, powiedz mi, a sprowadzę doktora. Nie pójdę ztąd, dopóki się nie dowiem co ci brakuje.

— Uspokój-że się — rzekła Filomena, której serdeczność syna ulgę czyniła — gdyby kobiety radziły się doktora za każdym razem, gdy ich co zaboli, czasuby mu nie starczyło.

Jan usiadł obok matki.

— Doprawdy? nic ciebie nie boli?

— Mówię ci, że nic.

— Uspokajasz mnie. Skoro tylko wszedłem, zaraz mi się zdawało, że jest w tobie coś, czego nigdy nie spostrzegłem, coś, co kładłem na karb niezdrowia.

— Nie, mój Janku — zapewniała matka — nie jestem chora.

— Ani stroskana?

— Ani stroskana.

— Ani smutna?

— Także nie.

— W takim razie, wszystko dobrze idzie?

— Wszystko, mój Janku.

Młody człowiek otoczył ramionami szyję matki, ucałował ją serdecznie.

— Bo widzisz, czuję się bardzo szczęśliwym, ale gdybyś miała jakie zmartwienie, zapewniam cię, że cierpiałbym więcej od ciebie, tem więcej, gdybym przeczuwał, że coś ukrywasz przedemną.

Dobre słowa wrażenie na niej zrobiły. Filomena odwzajemniła pocałunek i wyrzucała sobie odruch, którego powstrzymać nie mogła, gdy Jan wszedł.

Szepnęła drżącym głosem:

— Zkądże mogłyby mi przyjść jakie troski?

— Kto może wiedzieć! Utrzymują, że osoby, które nie mają czego się martwić, potrafią stworzyć sobie powód zmartwienia.

Filomena uśmiechnęła się i powstała:

— Nie należę do tych ludzi, Janie. Córka kawiarzy Plissier nie jest histeryczką. Tak nazywają, nieprawdaż, te kobiety? Nie, nie. Nie będę cierpieć bez powodu, a powód się nie zdarzy, dopóki będę się czuła wzmocniona silnem przywiązaniem mego dziecka.

Czarne jej oczy utonęły w oczach młodzieńca, który także się uśmiechnął.

— W takim razie jestem spokojny, bo znam siebie i wiem, że pozostanę dla mojej matki zawsze tem, czem jestem.

Filomena się obawiała, że mimowoli sprowadziła rozmowę na temat gorący.

— Wiesz, Janku — rzekła z całą swoją poprzednią żywością, która rozniecila dawny ogień w jej oczach — pani Izabela otrzymała dziś list od pana Gerarda!

— Chcesz go przeczytać, Janku? — spytała Izabela.

— Niczego więcej nie pragnę, pani. Czy Gerard zapowiada swój powrót?

— Niestety! — westchnęła matka. — Jednak, nie chcę się skarżyć, nie mam prawa: Gerard jest zadowolony. Ma nadzieję wrócić do Francyi prędzej, niż myślał. Po wysłaniu jednych za drugimi raportów o kopalniach i żyłach węgla z górnych Włoch, jest w tej chwili w Austryi. Przyszłość jego zapewniona. Jest to więcej, niż mogłam się spodziewać. Byłam pewną powodzenia Gerarda — dodała z melancholijnym wyrazem — ale nie liczyłam, że to tak prędko nastąpi. Najlepiej sam przeczytaj, gdy Filomena będzie nam przygotowywać coś do orzeźwienia się.

Biorąc gruby list w rękę, Jan rzekł:

— Muszę zapisać sobie jego adresu przed odejściem. Napiszę do niego długi list tymi dniami.

— Czy masz mu coś specyalnego do doniesienia? — spytała Filomena.

Jan starał się uniknąć głębokiego wzroku, jakim matka go obrzuciła.

— Pomiędzy przyjaciółmi, kochającymi się jak bracia — odrzekł — zawsze się coś znajdzie do pomówienia.

— Masz słuszność, Janku, napisz do Gerarda — radziła Izabela. — Jestem pewna, że twoje listy wielką mu robią przyjemność. Czytając je, zapomina o swojem wygnaniu.

Jan wyjął notatnik z kieszeni.

— Nie zapisuj adresu, który jest na górze — dodała jeszcze pani d'Estaing — Gerard podaje inny, który znajdziesz czytając list. Jest to ten, pod którym mamy wysyłać przyszłe listy.

Filomena przeglądała zawartość flaszek w bufecie. Niektóre były prawie próżne.

— Nie, moja Filomeno, żadnych likierów. Jan woli piwo. Jeżeli już nie mamy, przynieś dzbanek z naprzeciwka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

600 Arabów. Atak odparto. Arabowie mieli 40 rannych i około 100 zabitych.

W ciągu dnia następnego zauważono, że nieprzyjaciel zwrócił się ku wybrzeżom Enisora, gdzie miały przybyć wielbłądy z zapasami. Wysłane na zwiady oddziały włoskie, nie zastały już nieprzyjaciół.

D. 26 b. m. zarządził generał Frugoni pochód ku fortom Mesri i El Karmi. Fort Mesri obsadzono o godz. 9 minut 30 przed południem. Włoskie skrajne lewe skrzydło stoczyło walkę z tureckiem wojskiem regularnem.

Wszystkie zaprowadzone w mieście urządzenia i instytucye spełniają należycie swe czynności.

Jako dowód nielojalności nieprzyjaciela podaje *Ag. Stefaniego* następujący przypadek:

Gdy lekarz generalny Forza i komendant Czerwonego Krzyża Negrotto, wracali d. 25 b. m. do okrętu szpitalnego „Regina d'Italia“ barką, na której zatknięta była chorągiew Czerwonego Krzyża i gdy znajdowali się już o kilometr od lądu, padł strzał z oazy. Jeden palacz został lekko zraniony.

W Homs podjęto onegdaj kroki celem wywiadów, lecz nigdzie nie natrafiono na nieprzyjaciół.

Tegoż dnia w Dernie dwa bataliony piechoty, batalion strzelców, trzy oddziały mitrajlez, oddział artyleryi górskiej, oddział konnicy wyruszyły o wczesnej porze na zwiady i około godz. 9 rano napotkały znaczne siły nieprzyjacielskie. Walka trwała do godz. 5 po południu; z nastaniem zmroku nieprzyjaciel począł cofać się. Straty Turków były znaczne. Po stronie włoskiej naliczono 12 zabitych i 50 niezdolnych do walki.

Tryest. Dyrekcya zakładu Austro-Americana donosi w sprawie wiadomości *Localanzeigera* o ostrzeliwaniu okrętu „Marta Waszyngton“ przez włoskie okręty wojenne koło Kefalonii, że choć okręt ten jest zaopatrzony w aparat Marconiego, dotychczas niema wiadomości, któraby potwierdziła owo doniesienie. Natomiast jest inna wiadomość, że okręt dotarł już do Gibraltaru bez wypadku i że jest w drodze do Nowego Jorku.

Rzym. Korpus marynarki, którego dziełem było pierwsze wylądowanie w Trypolitanii, otrzymał od króla Wiktora Emanuela osobny sztandar, który przechowany będzie na okręcie admiralskim. Prócz tego nadał król korpusowi temu złote medale w nagrodę waleczności.

Konstantynopol. Wali Bejrutu w odezwie do ludności oznajmia, że nie jest rzeczą konieczną, aby ludność zbroiła się w przewidywaniu napadu włoskiego. Wali uważa napad za nieprawdopodobny, ponieważ Bejrut jest miastem wolnem.

KRONIKA.

Lwów, 27 listopada.

Wtorek (28 listopada):
Krescentego. — Gościsława. — Hurya.
Wschód słońca o godzinie 6·57 rano, zachód słońca, o godzinie 3·28 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef** odjechał wczoraj po południu z Serajewa przez Brod.

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Wybrane: ksienią klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu S. Karolina Słupnicka; przeoryszą S. Fryderyka Szeligiewicz. Konkursowy egzamin złożyli: ks. Jan Surowiak i Leon Katana. Święcenia kapłańskie otrzymał Bronisław Salomon.

Dyecezya przemyska. Zamianowani: administratorem w Ustrobnie ks. Franciszek Tenczar, wikary w Hoczwi. Instytuowany na prob. w Wołoszczy ks. Jan Kolasa, administrator miejscowy. Prezentę na opróżnione prob. w Zarzeczu koło Jarosławia otrzymał ks. Józef Budnik, administrator miejscowy.

Dyecezya tarnowska. Instytuowany ks. Marcin Zaczek na probostwo w Wojniczu. Przeniesieni: ks. Józef Kloch w Wojnicza na administratora probostwa w Jodłówce Szczepan.; ks. Jan Cebula z Olesna do Borzęcina; ks. Józef Rogoziński z Borzęcina do Dobrej; ks. Michał Marczak z Dobrej do Olesna.

— **Mianowanie.** Dr. Stefan Dąbrowski Warszawianin, docent prywatny Uniwersytetu lwowskiego, został zamianowany profesorem Akademii rolniczej w Dublanach.

— **Posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się we środę, dnia 29 b. m., o g. 6 wieczorem w sali posiedzeń Izby.

— **Fasye podatkowe.** Krajowa dyrekcya skarbu wyznaczyła termin: a) do przedkładania wykazów poborów służbowych dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego na rok 1912 od 1 do 31 stycznia 1912; b) do przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku rentowego i podatku osobisto dochodowego na rok 1912, do 31 stycznia 1912.

— **Związek urzędników gminy m. Lwowa.** Wczoraj przed południem odbyło się w sali ratuszowej pierwsze konstytuujące walne zgromadzenie członków Związku urzędników gminy m. Lwowa, w którem uczestniczyło 230 osób. Imieniem komitetu wykonawczego radca Waligórski zdał sprawę z czynności komitetu, który w myśl uchwały ogólnego zgromadzenia urzędników gminy z dnia 29 października, by do miesiąca zwołać walne zgromadzenie Związku, wyjednał zatwierdzenie statutu i zajął się przyjmowaniem członków. Wpisało się ogółem dotąd 312 członków ze wszystkich dykasteryj urzędników i urzędniczek gminy; są więc urzędnicy konceptowi, lekarze, inżynierowie, weterynarze, urzędnicy rachunkowi, manipulacyjni, Zakładów: elektrycznego, gazowego, wodociągowego, rzeźni i t. d., nie brak także przedstawicielstwa gremium magistratu, tak, że żaden etat urzędników gminy nie zaniedbał zgłosić swego akcesu do tak ważnego skojarzenia się dla spraw zawodowych, ekonomicznych, etycznych i kulturalnych. Następnie p. Sedlaczek przedłożył zatwierdzony przez władze statut i wyjaśniał niektóre jego przepisy, mające na celu zabezpieczenie sprawiedliwej reprezentacyi w zarządzie Związku wszystkim etatom urzędników gminy, zjednanie wszystkich urzędników do wspólnej pracy dla wspólnego dobra.

Po wybraniu jednomyślnie prezesem Związku inżyniera p. Edwarda Jaworskiego, uchwalono wpisowe w kwocie 1 korony i wkładkę miesięczną 50 hal. Następnie wybrano Zarząd. Wybrani zostali do wydziału: a) jako członkowie pp.: Brajter Bronisław, Czaykowski Edmund, Dalbor Bolesław, Downarowicz Stanisław, dr. Frankowski Walery, Fux Emil, Hausner Włodzimierz, Jakubowski Bronisław, Janowski Ludwik, Jaworski Stanisław. Karich Karol, Kolbuszowski Edmund, Kotowicz Antoni, Mazurkiewicz Michał, Mozer Emil, Rotarski Stanisław, Sedlaczek Wiktor i Uszyński Ludwik; b) jako zastępcy pp.: Biernacki Wacław, Dobrzycki Karol, Henochowa Jadwiga, Jakubowski Leon, Klimowicz Stanisław, Komarzewski Włodzimierz, Kussé Aleksander, Mazur Karol, Nowakowski Stanisław. Do komisyi rewizyjnej jako członkowie pp.: Samolewiczówna Janina, Waligórski Adam i Zawadzki Józef, jako zastępcy pp.: Bieniecki Kazimierz, Krzeczunowicz Władysław i Szajer Władysław.

Następnie uchwalono 1. urządzić wieczór inauguracyjny; 2. wziąć jak najżywszy udział w wyborach do komisyi szacunkowej podatku osobisto dochodowego, a to przy współudziale wszelkich organizacyj urzędniczych w mieście; 3. urządzać kwartalne walne zgromadzenia sprawozdawcze; 4. wdrożyć niezwłocznie akcyę w sprawie domów urzędniczych.

Przed walnem zgromadzeniem odbyła się na intencyę Związku w Bazylice lwowskiej (archikatedrze) Msza św., odprawiona przez ks. prałata Lenkiewicza.

Wybrany wydział w najbliższych dniach ukonstytuuje się, przedstawi się członkom prezydyum miasta i zawiadomi Radę miejską o powstaniu Związku, oraz niezwłocznie przystąpi do pracy nad szeregiem bardzo pilnych i doniosłych spraw natury ekonomicznej.

— **Konferencya ziemian w sprawie robotników rolnych.** Na zaproszenie dyrekcyi polskiego Towarzystwa emigracyjnego odbyła się dnia 25 b. m. w biurze dyrekcyi tegoż Towarzystwa w Krakowie konferencya, w której wzięło udział poważne grono ziemian, w tej liczbie delegaci Tow. rolniczego krakowskiego, galic. Tow. gospodarskiego we Lwowie, Zarządu głównego Kółek rolniczych, Komitetu Tow. Kółek ziemian, Związku ziemian, Tow. rolniczego okręgowego w Krakowie, Tow. Zjednoczonych Kółek zjazdów rolniczych i innych stowarzyszeń ziemiańskich.

Konferencyę zagaił dyr. Okołowicz, wyjaśniając, iż celem jej jest omówienie zamierzonej przez Polskie Towarzystwo emigracyjne akcyi pośrednictwa pracy robotników rolnych wewnątrz kraju. Ułożenie za wspólnem porozumieniem delegatów wszystkich ważniejszych organizacyj rolniczych jednolitego kontraktu najmu dla robotników sezonowych, który, zbliżając się o ile możności do typu podobnych kontraktów przyjętych zagranicą, jednocześnie uwzględniałby miejscowe stosunki, posłuży za podstawę do rozwoju tej akcyi, która ma na celu nietylko zadośćuczynienie potrzebom miejscowego rolnictwa, lecz także redukowanie ruchu wychodźczego do granic dyktowanych koniecznymi warunkami ekonomicznymi.

Zaproszony na przewodniczącego zebrania p. dr. Witold Milieski wyraził gorące uznanie dla Polskiego Towarzystwa emigracyjnego za zajęcie się tą ważną sprawą i zwołanie konferencyi, a do uznania tego przyłączyły się głosy również innych delegatów, poczem na podstawie odczytanego przez p. B. Roję wzoru kontraktu rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której brali udział pp.: Stanisław Konopka, Cieślewicz, prof. dr. Rogoyski, dr. Ujejski, Łuszczewski, Grzimek, Wójcik, Fieber i inni. Ułożony został wzorowy kontrakt dla robotników sezonowych, oraz uchwalono trwanie sezonu rozszerzyć na czas od początku marca do końca listopada względnie 15 grudnia.

Wobec ważności omawianych spraw, oraz zainteresowania, jakie konferencya ta obudziła w sferach ziemiańskich, uchwalono na wniosek p. St. Konopki uprosić dyrekcyę Polskiego Towarzystwa emigracyjnego, aby na dzień 30 b. m. zwołała drugą konferencyę przy udziale tych samych delegatów, w celu ułożenia warunków najmu i regulaminu pracy dla stałej służby folwarcznej.

— **Z Kasyna miejskiego.** We wtorek, 5 grudnia b r., wieczór dla dzieci „św. Mikołaj“. Początek o godz. 6 wieczorem. Lista otwarta do poniedziałku, 4 grudnia b. r.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie:** Dziś w poniedziałek, dnia 27 b. m., prof. gimn. dr. M. Balaban: „Żydzi w Galicyi (1772—1868)“. Sala Domu akademickiego, ul. Senatorska l. 1. Początek o godz. 7 wieczorem. — Prof. gimn. dr. S. Homme: „Zasady stenografii polskiej“. Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 8 wieczorem. — We wtorek, dnia 28 b. m., prof. Uniw. dr. S. Witkowski: „Arcydzieła tragedyi greckiej“. Sala Domu akademickiego, ul. Senatorska l. 1. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **W Kole literacko-artystycznem** odbyła się wczoraj pod kierunkiem artystów malarzy pp. Zyg. Rozwadowskiego i Stan. Reychana próba żywych obrazów, które tworzą drugą część jutrzejszego (wtorkowego) wieczoru listopadowego. Dziś odbędzie się próba kostiumowa. Kołu lit.-art. udało się dla części koncertowej uzyskać od znakomitej autorki p. G. Zapolskiej szpinet, będący jej własnością, a skonstruowany jeszcze przed 160 laty. Na szpinecie tym grać będzie Janina Illasiewiczówna. Bilety są do nabycia w sekretaryacie „Koła“ (pasaż Mikolascha).

— **Nadanie koncesyi na aptekę.** Namiestnictwo dało prawomocnie magistrowi farmacyi, Natanowi Spieglowi koncesyę na samoistne prowadzenie apteki publicznej po Sewerynie Kurowskim w Wadowicach.

— **W seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie** obchodzono onegdaj po raz pierwszy bardzo uroczyście święto szkolne ku czci patronki zakładu, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Ochód rozpoczął się nabożeństwem. Mszę św. według obrządku łacińskiego odprawił ks. Biskup Bandurski, a według obrz. greckiego ks. Mitrat Turkiewicz. Od ołtarza przemówił do uczenic ks. Biskup, stawiając Matkę Bożą jako najwznioślejszy wzór wszelkich cnót niewieścich i zachęcając gorąco do wytrwałego pielęgnowania Jej kultu przez całe życie. Po nabożeństwie odbył się poranek muzykalno-deklamacyjny w wielkiej sali zakładu, gdzie na podwyższeniu wśród mnóstwa kwiatów i zieleni widniała statua Matki Boskiej. Najpierw przemówił dyrektor zakładu dr. Tadeusz Mandybur, który na podstawie historyi wykazał jak bardzo był rozpowszechniony kult Maryi w Polsce i na Rusi. Potem nastąpiły zastosowane do tej poważnej uroczystości śpiewy choralne i solowe i deklamacye w języku polskim i ruskim kandydatek seminaryum i uczenic szkoły ćwiczeń. Wreszcie przemówił w serdecznych słowach P. Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Ignacy Dembowski, wyrażając dyrektorowi i gronu nauczycielskiemu uznanie za urządzenie obchodu, a kandydatkom i uczenicom za udatne pod każdym względem wykonanie programu poranku, czem dały dowód głębokiej czci dla Matki Boskiej i że tę cześć wszczepiać będą w sercach dzieci, które im jako nauczycielkom w przyszłości będą powierzone. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością oprócz P. Wiceprezydenta i ks. Mitr. Turkiewicza, radca szkolny p. M. Kawecki i radca Dworu p. A. Barwiński.

— **Ogólny austryacki Zjazd cegларzy,** zwołany został na dzień 4 grudnia b. r. o godz 10 przed południem w wielkiej sali Związku przemysłowego w Wiedniu. Udział w nim wezmą wszyscy interesowani w przemyśle cegielnianym, gdyż na porządku dziennym, jako jedyny punkt stoi sprawa wprowadzenia małego formatu cegły. Generalnym referentem; jest dr. Rudolf Pulkrabek, prezydent czeskiego Związku, a koreferentem dyrektor miejskiego urzędu w Bernie dr. H. Kellner, oraz reprezentant państwowej stacyi doświadczalnej dla materyałów budowlanych. Z Galicyi na ten zjazd wyjedzie bardzo wielu uczestników, a zaproszenia wydaje Polski Związek przemysłu ceramicznego w Krakowie (Batorego 26).

— **Komitet jarmarku wyrobów krajowych** przeprowadził w dniu 19 b. m. publiczne premiowanie pięciokoronowych biletów wstępu. Numery premiowanych biletów są wywieszone do publicznej wiadomości w bramie Ligi pomocy przemysłowej przy ulicy Pańskiej l. 11. Premie można odbierać za zwrotem biletów do końca grudnia b. r. w biurze Lwowskiej pomocy przemysłowej przy ulicy Pańskiej l. 11 I. p. między godziną 4—6 po południu. Nieodebrane w terminie premie przejdą na własność Lwowskiej Pomocy przemysłowej.

— **Wystawa gwiazdkowa Lwowskiej Pomocy przemysłowej** zostanie otwarta przy ulicy Pańskiej l. 11 w dniu 1 grudnia b. r. Przedmioty, przeznaczone na tę wystawę, tudzież do komisowej sprzedaży przyjmuje biuro Lwowskiej Pomocy przemysłowej, od dotyczących firm i interesentów począwszy od dziś, dnia 27 b. m.

— **Na fundacyę stypendyjną im. Franciszka Próchnickiego,** przeznaczoną dla wychowanków „Domu Kościuszki“, złożyła p. Niedziałkowska 150 koron, zebranych przez swe uczenice, na ręce p. Kazimierza Pepłowskiego. Kwotę tę złożono na winkulowaną książeczkę galic. Kasy Oszczędności nr. 43.198, a zarząd składa za ten hojny dar serdeczne podziękowanie.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę śp. prof dr. Adama Szulisławskiego odbędzie się jutro we wtorek, o godzinie 9 rano w kościele archikatedralnym obrz. rzym. kat. Na chórze śpiewać będzie Tow. „Lutnia“.

— **I. austryacka konferencya mieszkaniowa.** W sobotę rozpoczęły się w Wiedniu obrady I. austryackiej konferencyi mieszkaniowej. Po zagajeniu przez przewodniczącego dr. Franciszka Kleina, który przedstawił ważne cele konferencyi, P. Minister robót publicznych Trnka zabrał głos i zapewnił, że Rząd poprze prace konferencyi. Omówił następnie dotychczasową działalność Rządu na tem polu.

Po mowie P. Ministra przystąpiono do porządku dziennego.

— **Herbaciarnia dla ubogich.** W piątek, dnia 1 grudnia b. r., o godzinie 11 przed południem otwiera „Komitet Pań“ centową herbaciarnię dla ubogich przy ul. Grodeckiej l. 19.

Przez 17 zim była ona dla najuboższej ludności prawdziwem dobrodziejstwem, gdyż za 2 hal. dostarczała głodnym i zziębniętym dużego kubka gorącej herbaty wraz z bułką.

Najwymowniej świadczy o żywotności tej instytucyi, że w niektóre dni ilość wydanych porcyj dochodziła do 1700.

Oprócz tego komitet udzielał dzieciom uczęszczającym do zamarstynowskiej Ochronki dziennie około 80 porcyj herbaty, ze świeżem mlekiem i bułką zupełnie bezpłatnie.

W r. 1910/1911 sprzedano w herbaciarni 100.397, rozdano bezpłatnie w herbaciarni i Ochronce 5056 kubków herbaty, razem wydano 105.453 herbat.

△ **Zgubiono:** damską torebkę bronzową, zawierającą 49 kor. i rozmaite notatki; pulares z wekslami na 126 kor. i rozmaitemi notatkami; żółty skórkowy pulares, zawierający 20 koron.

△ **Do cerkwi prawosławnej** przy ul. Franciszkańskiej usiłowali onegdaj w nocy włamać się przez okno złodzieje. Spłoszeni jednak, zbiegli. Po drodze zabrali tylko z łazienki mieszkania tamtejszego proboszcza prześcieradła, duże lustro i szczotki, ogólnej wartości około 50 kor.

△ **Uprowadzenie małoletniej.** Tutejszej policyi doniesiono, że w tych dniach uprowadzono ze Lwowa pannę Henrykę Z., córkę tutejszego kupca. Uprowadzić ją miał niejaki Maryan Bober.

△ **Krwawa awantura.** W szynku przy ul. Kazimierzowskiej wybuchła wczoraj bójka między bawiącymi tam gośćmi, w czasie której jeden z jej uczestników dobył rewolweru. Gdy znany policyi awanturnik Bozuch Margules chciał mu broń wyrwać, padł nagle strzał a kula rozerwała Margulesowi dwa palce i przeszyła dłoń lewej ręki.

Margulesa opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, kilku zaś uczestników bójki aresztowała policya.

△ **W ulicy Kraszewskiego** wpadły w sobotę konie dorożkarza nr. 86 do wykopanej w tej ulicy dużej jamy i dotkliwie się potłukły.

△ **Dziecko porwane przez cyganów.** Pani Julia Lubieniecka, żona księdza ruskiego z Cieśnik, pow. rohatyńskiego doniosła wczoraj policyi, że przed kilku dniami widziała jej służąca w gminie Dorochowice dwa wozy z cyganami, którzy mieli przy sobie białe dziecko, w wieku około 4 lat, ubrane w różową sukienkę.

△ **Potrącony przez wóz miejskiej kolei elektrycznej.** Adwokat krajowy w Haliczu dr. Jakób Schratter, jeden z oskarżonych, przeciw którym rozpoczęła się dziś rozprawa karna przed tutejszym trybunałem orzekającym o zbrodnię wymuszenia, popełnioną na rodzinie pp. Boguckich — o czem piszemy na innem miejscu — przechodził w sobotę po południu ulicą Batorego. Nagle potrącony został przez wóz miejskiej kolei elektrycznej tak silnie, że wskutek uderzenia i upadku na ziemię doznał zwichnięcia obojczyka tudzież silnie się potłukł.

△ **Zamach morderczy w ulicy Tkackiej.** Józef Todt, b. redaktor odpowiedzialny *Herolda Włoskiego*, na którego dokonano w ubiegłą niedzielę zamachu morderczego w ulicy Tkackiej, zmarł w sobotę wskutek odniesionych ran w tutejszym szpitalu powszechnym, dokąd go po zamachu odwieziono.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Janina Chomiakowa, zamieszkała przy ul Sieniawskiej, wylała na siebie wczoraj, wskutek własnej nieostrożności, stojący na kuchni garnek z wrzącą wodą i odniosła tak znaczne poparzenia, iż wezwane

pogotowie Towarzystwa ratunkowego musiało ją odwieźć do szpitala poszechnego.

△ **Ucieczka w szeroki świat...** Z Worochty nadeszła w sobotę do tutejszej policyi wiadomość, że zbiegła ztamtąd Marya Jüngerowa, zabrawszy swemu ojcu, Jerzemu Perkatiukowi, właścicielowi restauracyi, 1400 kor.

Jüngerowa liczy 32 lat, jest słusznego wzrostu, szczupła brunetka, o pociągłej twarzy.

△ **Zagadkowy strzał.** Obok toru kolejowego, wiodącego do Rawy ruskiej, powracał wczoraj wieczorem do domu robotnik Mikołaj Pryjma, zamieszkały w Rzęśni polskiej. Nagle za dworcem kolejowy w Kleparowie padł z pośród kilku ludzi, którzy szli w pewnej odległości za Pryjmą, strzał, a kula trafiła Pryjmę w plecy i utkwiła obok kręgosłupa.

Pryjma padł nieprzytomny na ziemię, a tymczasem idący za nim ludzie zbiegli. Przy pomocy budnika kolejowego zawlókł się następnie Pryjma do stacyi kolejowej w Kleparowie, zkąd zawezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Po opatrzeniu przez lekarza dyżurnego, odwieziono Pryjmę do szpitala powszechnego. Stan jego zdrowia bndzi poważne obawy.

Policya wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie nowego gmachu Banku praskiego przy ul. Jagiellońskiej spadła wczoraj okiennica na robotnika Karola Kolarza i przecięła mu prawą rękę aż do kości. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Na strych realności przy ul. Trzeciego Maja l. 17 włamali się złodzieje i skradli dr. Franciszkowi Jaglarzowi ze stojącego tam kosza dywany, bieliznę, buty do polskiego stroju i inne przedmioty.

Za kradzież koców i kurtki z baraku przy ul. Kadeckiej aresztowała policya Franciszka Bernarda.

W realności przy ul. Kołłątaja l. 5 rozbił jakiś złodziej stojącą w sieni spiżarkę Szamy Alsterowej i zabrał z niej wszystkie wiktuały i zapasy.

Policya aresztowała wczoraj służącą w jednej z tutejszych łaźni, Maryę Buligę, która skradła stolarzowi A. Bartnikowi z pularesu 70 koron.

Z mieszkania p. Wandy Łodzińskiej przy ul. Ziemiałkowskicgo l. 4 skradziono bieliznę, znaczoną literami B. L. K. Ł. i W. Ł., łącznej wartości 400 kor.

† **Zmarli:** w ostatnich-dniach we Lwowie, Karolina Kowalska, żona kowala, w 28 r. życia; Józef Malski, woźny kolei państwowych, w 61 r. życia; Jan Czuchnowski, funkcyonaryusz Wydziału kraj, w 62 r. życia; Władysław Sanacki, emer. urzędnik Izby handlowej, w 57 r. życia; Feliks Umański, towarzysz sztuki drukarskiej, w 28 r. życia; Krystyna Makolondra, żona stolarza, w 59 r. życia;

w Krakowie, Emilia Wyrobiszówna, b. dyrektorka szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza w Krakowie, w 62 r. życia.

w Warszawie, dr. Staniasław Markiewicz jeden z najwybitniejszych lekarzy warszawskich, twórca warszawskich kolonij letnich i prezes Towarzzstwa lekarskiego w Warszawie;

w Kijowie, dyrektor tamtejszej Szkoły. sztuk pięknych, W. Mikołajew;

w Czerniowcach, Jan Skobielski, emer profesor tamtejszego I. gimnazyum.

— **Pomnik Władysława Jagiełły w Krakowie.** Z Paryża nadeszła do Krakowa wiadomość, że główna grupa pomnika Władysława Jagiełły, przedstawiająca króla na koniu po zwycięstwie grunwaldzkiem jest już w bronzie odlana. Artysta-malarz Wiwulski pracuje obecnie nad figurą chłopa i już niebawem ją ukończy. Po odlaniu tej figury obie grupy będą przesłane do Krakowa, celem umieszczenia na pomniku.

— **Otwarcie wystawy współczesnej** polskiej sztuki kościelnej im. ks. Piotra Skargi w Pałacu sztuk pięknych w Krakowie przełożone zostało na czwartek, 7 grudnia b. r.. a to z powodu niewykończenia zamówionych instalacyj. Program otwarcia ogłoszony będzie w dniach najbliższych.

— **Echa strzelaniny w Izbie posłów Rady państwa.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Wiedniu odbędzie się dnia 29 b. m. rozprawa karna przeciw Njegusowi, który dnia 5 października b. r. strzelił pięć razy podczas mowy p. Adlera do P. Ministra sprawiedliwości dr. Hochenburgera.

— **Spalony kościoł.** Z Królewca donoszą: Stary kościoł Zakonu krzyżackiego w Tharau padł pastwą pożaru i runął. Wieża jeszcze stoi, ale obawiają się, iż również może runąć. Akcya ratunkowa była utrudniona z powodu wysokości kościoła. Kościoł ten został niedawno odnowiony i miał być na nowo poświęcony.

— **Wypadek na polowaniu.** Podczas polowania w miejscowości Holicz — jak donoszą z Hodonina — spadł Eugeniusz baron Rothschild z konia i odniósł poważne obrażenia.

— **Stuletni jubileusz Muzeum krajowego »Joanneum« w Grazu.** W obecności Najd. Arcyks. Fryderyka, jako Zastępcy Najj. Pana, oraz P. Ministra oświaty i Namiestnika odbył się wczoraj w Grazu obchód 100-letniego jubileuszu Muzeum krajowego „Joanneum“. (Obszerniejszy artykuł, poświęcony temu Muzeum z okazyi jego stuletniego jubileuszu, z powodu nawału materyału zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru. *P. R.*).

— **Deszcze i grady w Tyrolu.** W wielu okolicach Tyrolu — jak donoszą z Innsbruku — deszcze i grady poczyniły wielkie szkody. Także niektóre mosty są uszkodzone.

— **Echa katastrofy okrętu »Romagna«.** Z Tryestu donoszą: Torpedowiec, który z Poli wyruszył celem szukania rozbitków okrętu „Romagna“, znalazł zwłoki 14-letniego chłopca. Parowiec władz finansowych „Biliński“, wysłany także na poszukiwania, przywiózł znaczną liczbę worków i różne skrzynie, pochodzące z owego okrętu. W jednem miejscu na morzu była znaczna ilość nafty. Pochodzi to ztąd, że „Romagna“ była opalana naftą.

— **Orzeł polski z ratusza poznańskiego** został już zupełnie odnowiony. Okucie żelazne w środku orła umieszczone, jest nowe; również nowe są dźwigary żelazne, na których orzeł wisi. Dla łatwiejszego obracania się orła zastosowano łożyska kulkowe. Stare żelazne nity zastąpiono nitami miedzianymi. Wsadzono także nowe oko z czeskiego kryształu. Orzeł pozostanie jeszcze w bieżącym tygodniu w fabryce, poczem będzie przewieziony do starego ratusza. Po włożeniu do wnętrza starej i nowej puszki z dokumentami i monetami będzie zawieszony na wieży.

— **Obchód Bohdana Zaleskiego w Kijowie.** Projektowany przez kijowskie Koło literatów i dziennikarzy ubchód 25-tej rocznicy śmierci piewcy Ukrainy nie doszedł do skutku w marcu r. b. dla przyczyn od zarządu Koła niezależnych.

Ponowne starania zarządu, rozpoczęte we wrześniu, dały wynik pomyślny i obchód projektowany odbędzie się w Kijowie, d. 2 grudnia, w sobotę, w sali „Ogniwa“.

Jak wszystkie obchody Koła, będzie przyszły obchód zorganizowany z dużym nakładem pracy. Wezmą w nim udział nietylko wybitniejsze siły miejscowe; projektowane jest również zaproszenie do udziału w obchodzie wybitnych artystów ze Lwowa i Warszawy. Na całość obchodu złożą się: odczyt o Bohdanie Zaleskim, deklamacya i śpiew.

⌗ **Ze statystyki uderzeń piorunu.** Na podstawie dat zebranych w Niemczech, mianowicie w Prusach i Saksonii, orzeczono przed kilkoma laty, że uderzenia piorunów są teraz o wiele częstsze, niż dawniej i wywodzono to z umieszczenia na powierzchni ziemi mnóstwa dobrych przewodników elektryczności w postaci drutów telegraficznych i telefonicznych tudzież szyn kolei żelaznych. Krytyczne jednak przejrzenie materyału statystycznego w tej sprawie przekonało niewątpliwie, że uderzenia piorunów nie są bynajmniej teraz częstsze, niż dawniej, lecz że tylko doniesienia o nich są teraz częstsze, co tłumaczy się już z samego rozpowszechnienia się zabezpieczenia od pożarów, bo dzisiaj każdy kto doznał szkody przez pożar od piorunu, dąży do jej wynagrodzenia od właściwych Towarzystw, które we własnym interesie prowadzą statystykę szkód przez uderzenia piorunu powstałych. Wyrzeczono także zdanie, że uderzenia piorunów zostają w związku z powstawaniem i znikaniem plam na słońcu a mianowicie, że *maximum* plam na słońcu odpowiada *minimum* uderzeń piorunu i odwrotnie. Zdanie to znalazło potwierdzenie w roku 1893, w którym było najwięcej plam na słońcu, a najmniej uderzeń piorunu na ziemi, ale teoryi tej zaprzeczył rok 1906, w którym *maximum* plam na słońcu zeszło się właśnie z *maximum* także uderzeń pioruna. Natomiast jedna okoliczność wydaje się niewątpliwą, że uderzenia piorunu w miastach zaopatrzonych w telefony są teraz o wiele rzadsze, niż to było przed ich zaprowadzeniem. Jeżeli się to ostatecznie sprawdzi w dłuższem doświadczeniu, będzie to uboczna, ale bardzo pożądana korzyść z telefonów osobliwie dla miast, które mają u siebie nagromadzone zabytki kultury i sztuki, których utraty lub zniszczenia przez pożar nic nie wynagrodzi.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości, który odbył się w październiku b. r. w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie, złożyły następujące kandydatki eksternistki: Marya Adamowiczówna, Marya Golonkówna, Teofila Hebzdówna, Wanda Kapłońska, Wanda Kilarówna, Kreindel Kleinówna, Kazimiera Kontecka, Kazimiera Kozubkówka, Emilia Łukawska, Helena Nizińska, Ewa Placzkówna, Marya Pazurkiewiczówna, Marya Prochownikówna, Ludmiła Regecówna, Julia Schobowska, Helena Smasiówna, Eugenia Wachalówna, Józefa Wacławska, Jadwiga Wildówna, Walerya Wołoszczakówna, Marya Żółkosiówna; kandydaci: Kazimierz Baranowski, Rudolf Filepowicz, Stefan Grabowski, Edward Putała.

§ Seminaryum nauczycielskie męskie w Tarnopolu urządza w sobotę, dnia 2 grudnia b. r., uroczysty obchód ku uczczeniu chwili, gdy na czele tego Zakładu stanął jako dyrektor p. Emil Michałowski, radra Rządu, poseł na Sejm krajowy. Program tego uroczystego obchodu będzie następujący: I. Msza św. wedle obu obrządków w kościele OO. Dominikanów. II. Uroczysty poranek w sali zakładowej: a) kantata okolicznościowa; b) przemówienie radcy szkolnego p. Matijowa, jako byłego członka grona nauczycielskiego; c) przemówienie p. Bieniowskiego, dyrektora szkoły w Zaleszczykach, imieniem pierwszych abituryentów; d) przemówienie imieniem obecnego grona nauczycielskiego; e) złożenie hołdu przez młodzież zakładu; f) chór uczniów.

§ Smiertelny wypadek w młynie. W gminie Bolesławiu — jak donoszą z Dąbrowy — wydarzył się przedwczoraj rano wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie. Gdy robotnik Józef Cyranowicz był zajęty dolewaniem oliwy do rezerwoaru maszynowego, nagle z niezbadanych dotąd przyczyn wpadł między sprychy koła rozpędowego, tak, iż to oderwoło mu obie nogi. Po wypadku był jeszcze Cyranowicz przytomny. Przybył wkrótce na miejsce katastrofy dr. Rappaport z Dąbrowy i opatrzył nieszczęśliwego, który wkrótce skonał. Zarządzona komisya sądowo-lekarska przeprowadzi w tej sprawie śledztwo.

§ Morderstwo rabunkowe. Niedaleko Podgórza, w studni w Kosocicach, znaleziono zwłoki gospodarza z Pobojowic, Franciszka Dymy. Śledztwo ustaliło, że zamordowali go dwaj nieznani bandyci, przed którymi wygadał się w jednej z mleczarń w Podgórzu, że ma przy sobie 100 koron.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowa wystawa dla przemysłu i sztuki odbędzie się w Liverpoolu w lecie roku 1912. Osobny pawilon przeznaczony jest dla eksponentów Francyi, Niemiec, Austro-Węgier, Włoch i Belgii.

* Tragiczny zgon awiatora. Na polu wzlotów w Doeberitz awiator Freytag-Loringhoven spadł onegdaj po jednogodztnnym locie w chwili lądowania ze swym aparaem z wysokości 50 metrów i zabił się na miejscu. Uchodził on za uajlepszego pilota wojskowego; przedsięwziął ogółem około 150 wzlotów.

* Pośmiertna maska Szekspira. W Darmstadt znajduje się od dłuższego czasu w posiadaniu prywatnem maska pośmiertna, którą wielu uczonych i artystów mieni maską pośmiertną Szekspira. Maska wyobraża niezwykłe oblicze o charakterystycznem czole, lekko zagiętym nosie, oryginalnej linii wąskich warg i brodzie a la Henryk IV. U dołu mieści się data: „† *Ao Dei* 1616“. Autentyczność maski potwierdza nadto ten sam rozmiar jej budowy, co na grobowcu Szekspira. We wnętrzu maski tkwią dotąd prylepione włosy ciemne, o pewnym odcieniu rudawym, zatem takie, jakie miał Szekspir.

* Wypadek w kamieniołomach. W kamieniołomach Aciriate — jak donoszą z Catanii — usunęła się ziemia. Pięciu robotników zginęło, dwaj odnieśli ciężkie rany.

* Demonstracye studentów. Na klinice szpitala w Barcelonie odbyły się onegdaj demonstracye studentów przeciw gazecie *Progresso*, która umieściła artykuł obrażający studentów. Studenci obrzucili policyę kamieniami i strzelali do gwardyi obywatelskiej, która też dała salwę. Czterech studentów i 3 gwardzistów odniosło rany. Uniwersytet zamknięto. Wielu demonstrantów aresztowano.

* Kradzież z wozu pocztowego. W piątek wieczorem zrabowano w Berlinie z wozu pocztowego w drodze z Banku państwowego do urzędu pocztowego worek, zawierający 100.000 marek. W kilka godzin później wyśledzono jednego ze sprawców. Jest nim podróżujący Edward Cavello. Z worka brakowało już 1200 marek.

Podróżujący Cavello i pocztylion Wendt, który powoził obrabowanym pocztowym wozem — jak donosi depesza nadeszła dziś z Berlina — przyznali się do kradzieży tych pieniędzy.

* Pojedynek na pistolety. W sobotę odbył się w Paryżu pojedynek na pistolety między wydawcą gazety *L'oeuvre*, Therrym, a profesorem Langevinem. Therry ogłosił w swem piśmie jeden z listów, pisanych przez p. Curie-Skłodowską do prof. Langevina, który wskutek tego znieważył Therryego. Therry wyzwał więc Langevina na pojedynek. Gdy zapaśnicy stanęli na placu boju. Therry oświadczył, iż pojawienie się prof. Langevina na polu pojedynkowem jest dla niego dostatecznem zadośćuczynieniem i wystrzelił w powietrze. Prof. Langevin natomiast, nie oddawszy strzału, odszedł z sekundantami.

* Wykonanie wyroku śmierci na milionerze. W Nowym Jorku stracono w sobotę za pomocą elektryczności milionera amerykańskiego Beattima, skazanego na karę śmierci za zamordowanie żony. Beattim przyznał się przed śmiercią; że zastrzelił swoją żonę na spacerze. Zbrodni tej dokonał dlatego, że chciał się ożenić ze swą kochanką.

Notatki literacko-artystyczne.

(z. s.) **Krakowskiego Miesięcznika artystycznego** zeszyt dziewiąty daje artykuł wstępny p. St. Golińskiego o zakopceniu Krakowa przez sadze, wydzielające się z kominów licznych w śródmieściu piekarń i lokomotyw w ośmdziesięciu pociągach, przybywających i odchodzących z dworca kolei żelaznej, położonego zbyt blisko śródmieścia. Dalej znajdujemy w tymże samym zeszycie trzy z werwą nakreślone polemiczne artykuły p. H. Kunzeka o konkursie na pomnik Smolki we Lwowie, o szopach oszpecających błonia krakowskie (sprawa już obecnie pomyślnie rozwiązana) i o wadliwej odbudowie budynków przy kościele św. Idziego pod Wawelem. W dziale nekrologicznym mieści się udatna i bezwględnie sprawiedliwa charakterystyka wieloletniej działalności ś. p. Franciszka Kostrzewstkiego przez M. Trzebińskiego, oraz sympatyczne wspomnienie pośmiertne o młodym, przedwcześnie zgasłym artyście-malarzu Szymonie Fromerze, napisane przez p. H. Uziembłę. Po kronice wystaw artystycznych w Krakowie i Warszawie, kończy zeszyt dalszy ciąg sprawozdania dyrektora Muzeum Narodowego dra Kopery o Muzeum w Rapperswilu.

(z. s.) **Książki na »gwiazdkę«.** Zasłużona firma księgarska Gebethnera i Wolffa, przygotowująca na tegoroczną „gwiazdkę“ mnóstwo nowych książeczek dla dzieci, nie omieszkała jednocześnie wydać w świeżych edycyach (opatrzonych obrazkami naszych cenionych artystów) wiele dawniejszych, które w latach ubiegłych zdobyły powszechne uznanie i pochlebną ocenę krytyki. Do takich należą: Walerogo Przyborowskiego „Pod Stoczkiem“ (wydanie drugie), powieść napisana z właściwym autorowi rycerskim zapałem; Teresy Jadwigi „Pojednani“ (wydanie drugie), opowiadanie nakreślone z werwą na tle czasów napoleońskich; nie starzejącą się wcale „Chatę wuja Toma“ p. H. Beecher-Stowe (wydanie czwarte); dziesięć najpopularniejszych powiastek wschodnich, wyjętych z „Tysiąca i jednej nocy“, opracowanych według A. L. Grimma (wydanie szóste, z kolorowemi rycinami) i wreszcie cudne „Bajki“ H. Andersena, w starannym przekładzie C. Niewiadomskiej (wydanie trzecie) — bajki, które z rozkoszą przeczytają i starsi po raz wtóry, a może i dziesiąty, tyle w nich prawdy, rozumu i poezyi.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, dnia 27 listopada, „Oficer gwardyi“, komedya. — We wtorek, 28 listopada, wyjątkowo o godz. 3 po południu, na dochód lwowskiej technickiej grupy Tow. „Domu zdrowia“ uczącej się młodzieży pomocy bratniej w Zakopanem: „Lekkomyślna siostra“, komedya w 4 aktach Włodz. Perzyńskiego; o godz. 7 wieczorem, „Pajace“, opera w 2 aktach. Pierwszy gościnny występ Józefa Manna. Rozpocznie: „Cavalleria rusticana“. Pierwszy gościnny występ H. Moyseowiczowej. — W środę, 29 listopada, ku uczczeniu rocznicy listopadowej, „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał Stanisław Wyspiański, — We czwartek, 30 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W piątek, 1 grudnia, „Oficer gwardyi“, komedya satyryczna.

Repertuar »Teatru Nowego«.

Poniedziałek: „Na lwowskim bruku“. — Wtorek: „Synowa z suteryn“. — Sroda: „Żaki“ i „Reduta Ordona“. — Czwartek: Ostatnie przedstawienie „Synowa ze suteryn“.

Henryk Kleist.

(ur. 18 października 1777 — umarł 21 listopada 1811).

Dnia 20 listopada 1811 przybyło do uroczej miejscowości pod Berlinem, Wannsee dwoje ludzi, robiących na obecnych wrażenie pary szczęśliwej i wesołej. Jak dwoje małych dzieci bawili się i skakali nad pięknem jeziorem. Następnego dnia wcześnie, bo już o 5 rano spożyli śniadanie, a niedługo potem usłyszano u gospodarzy dwa strzały. Myślano, że wesoły pan daje w ten sposób wyraz swej radości i strzela dla zabawy — znaleziono dwa trupy. Był to Henryk von Kleist i przyjaciółka jego ostatnich chwil Henrietta Vogel. Wesołe były miny obojga zmarłych — z radością opuszczali życie, marząc „o niebieskich niwach i słońcach, w których blasku mieli bujać długiemi skrzydłami na ramionach“.

Kleist należy do tych licznych poetów niemieckich, co do których i lekarze psychiatrzy głos zabierali. O ile jednak taka opinia lekarska, jeżeli idzie o ocenę twórczo-

ści Goethego, jest niepotrzebna i przy Heinem bez niej obejść się możemy, o tyle Kleist jest bez kwestyi okazem patologicznym, dziedzicznie obciążonym, naturą chorobliwą i anarmalną w pewnym zwłaszcza kierunku.

Ten pierwiastek patologiczny wybił swe piętno dość wyraźnie na twórczości Kleista, w której zdrowy i jędrny realizm łączy się z widocznem upodobaniem przedstawiania niejasnych i tajemniczych stanów duszy, owej „nocnej strony“ natury, w której lubowali się romantycy od Tiecka począwszy, a która w owych czasach magnetyzmu zwierzęcego Mesmera, Rutera, somnambulizmu i całego szeregu problematów psychologicznych, jakich dostarczał S. H. Schubert w swych dziełach, stała się czemś modnem i ogólnie zajmującem.

Z romantyzmem łączy Kleista również zamiłowanie w średniowieczu, jego zwyczajach i ideałach, pewien nastrój i półmrok, który umie roztoczyć, tak, że, jak słusznie powiedział znany estetyk romantyczny Solger, widać u niego pewne rozmyślne dążenie, by wyjść po za bezpośrednio daną rzeczywistość i przenieść właściwą akcyę w daleki, cudowny świat. Kleist więc otwiera daleką perspektywę; nie znaczy to jednak, by obrazy jego traciły coś na wyrazistości i jasności. Tu Kleist od romantyków się różni, nie znosi uprawianego przez nich mieszania rodzajów poetyckich, przestrzega czystości rodzajów, nie lubi niedbałej, czasem rozmyślnej chaotyczności, tego sztucznego bezładu, forma jego dzieł jest zwarta, widać tam nieznającą ustępstw pracę niezmordowaną, czasem wprost tragiczną samokrytykę. W centrum poezyi Kleista stoi indywiduum.

„Zjawiskiem, które przy oglądaniu dzieła sztuki najbardziej wzrusza, jest, zdaje mi się, nie samo dzieło, lecz właściwość ducha, który je stworzył i który się w nieświadomej wolności w niem wypowiada“. Daje tu Kleist niejako klucz do zrozumienia własnych dzieł. Ważnem jest również drugie wyznanie: „Pragnącemu, jako takiemu, nie chodzi o łupinę, lecz o owoce, które mu się w niej przynosi“. „Z tego więc punktu widzenia język, rytm, melodya, same przez się badane są niczem innem, jak prawdziwem, choć naturalnem, koniecznem złem“. „Bo to jest właściwością, każdej prawdziwej formy, że duch natychmiastowo i bezpośrednio w niej się ujawnia“. Zatem duch jest istotą i jądrem poezyi — mówi Kleist zgodnie z poglądem swego czasu — potępia wszelkie wirtuozostwo formy.

Kleist pochodził z rodziny wojskowej z Marchii Brandenburskiej, bywa też przez Prusaków specyalną czcią otaczany jako „märkischer Dichter“. Wstąpił do wojska, ale „największe cuda wojskowej dyscypliny... były dla niego przedmiotem serdecznej pogardy“. Czuł w sobie głód, głód wiedzy i wykształcenia. Dla gorliwego dążenia do wykształcenia opuścił wojsko. „Bildung“, owo słowo, które od pierwszych początków wieku oświecenia aż do sumy romantycznego poglądu na świat u Novalisa i Schleiermachera tak ważną odgrywa rolę w dziejach ducha niemieckiego i w Kleista życiu poważnie zaważyło. Chciał kształcić siebie, swą ukochaną i nieszczędzącą nigdy ofiar dla niego siostrę Ulrykę i swoją narzeczoną Wilhelminę von Zenge. Żądał od kobiet, od swej narzeczonej bezwzględnej uległości, chciał uformować ją wedle swoich pragnień i marzeń. A gdy mu później nie odpowiadała, szorstko z nią zerwał.

Wierzył, już jako chłopiec, że na innej gwieździe po śmierci dalej będziemy się doskonalić. I od dzieciństwa dążył świadomie i celowo z niejasnych nastrojów do prawdy i jasności. I to dążenie do światła, to wielkie zagadnienie jego życia i tych, których życiem obdarzył — postaci jego utworów.

Zgodnie z duchem czasu wziął Kleist Kanta do ręki — i popadł w szał sceptycznej rozpaczy. Kant, którego naturalnie należycie nie pogłębił, odebrał mu nadzieję dojścia kiedykolwiek do prawdy. Podobnie jak Schopenhauer później, interpretując Kanta, konkluduje: „Nie możemy rozstrzygnąć, czy to, co nazywamy prawdą, naprawdę jest prawdą, czy nam się tak wydaje“. „Mój jedyny, mój najwyższy cel upadł, niemam już żadnego“. „Mam wstręt do wszystkiego co nazywa się wiedzą“.

To tragiczne przeżycie i bankructwo ideału osiągnięcia prawdy, zwątpienie i brak energii w tej walce, wieczne zmaganie się stanów jasnych i mglistych, dążenie z półmroku do prawdy i światła, to główny problemat Kleista, a to dążenie do prawdy, to też tajemnica jego realizmu, któremu idzie nie o niwelujące kreślenie typów, lecz o przedstawienie jednostki poszczególnej, jaką jest w najgłębszych zakątkach swej duszy, wraz ze wszystkiemi sprzecznościami i niejasnościami. Tu jest Kleist nam bardzo bliski i zupełnie nowoczesny.

Kleist marzył o zjednoczeniu analitycznego dramatu starożytnego z dramatem Shakespeara, w którem by transcedentalne stosunki, w które człowiek wrósł, uwidoczniały się obok autonomicznego ukształtowania życia. Niemożność urzeczywistnienia tego planu przyprawiła go o rozpacz i spowodowała, że spalił „Roberta Guiscarda“, utwór, po którym wiele sobie obiecywał. Analityczna technika rozjaśniania ciemnych sytuacyj, w nowszych czasach przez naturalistów tak ulubiona, odpowiadała zasadniczej metodzie jego konstrukcyi psychicznej i twórczej. Bo jego utwór to zwykle droga, czasem bolesna i tragiczna z zamętu uczuć w poszukiwaniu prawdy. Większość konfliktów wynika właśnie z ograniczenia naszego poznania, z fałszywego kierunku naszych przeczuć i uczuć. Tak prawie w każdym utworze Kleista.

(Dokończenie nastąpi).

Zygmunt Łempicki.

Z Izby sądowej.

Przed trybunałem orzekającym toczy się dziś w tutejszym sądzie krajowym karnym rozprawa przeciw Maciejowi Beluchowskiemu, b. kamerdynerowi i powiernikowi ś. p. Mikołaja hr. Wolańskiego, adwokatowi kraj. z Halicza dr. Jakóbowi Schratterowi, tegoż żonie Dorocie z Kaufmannów Schratterowej i ojcu ostatniej Benjaminowi Kaufmannowi o zbrodnię wymuszenia.

Według aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 2 lipca 1895 r. umarł we Lwowie Mikołaj Wolański, pan milionowej fortuny. Ostatnie dni życia swego spędził w domu swej bratanicy, Maryi z Wolańskich Boguckiej, jedynej córki jego jedynego brata ś. p. Erazma Wolańskiego. Cały majątek po śp. Mikołaju przypadł śp. Boguckiej, jako jedynej z ustawy powołanej spadkobierczyni, tembardziej, że dnia 26 maja 1895 ś. p. Mikołaj Wolański, wobec świadków M. Beluchowskiego, Eugeniusza Łukasiewicza oraz Dawida i Salomona Hirschhornów, sporządził testament ustny, którym p. Bogucką ustanowił swą generalną spadkobierczynią. Majątek więc objęła w posiadanie p. Bogucka.

Niedługo po śmierci Mikołaja wystąpiła z pretensyą do spadku właścicielka dóbr Rzepiniec p. Anna hr. Wolańska w imieniu małoletnich wówczas synów Franciszka i Władysława.

Pretensye motywowała twierdzeniem, że zmarły ś. p. Mikołaj pozostawił testament, w którym spadek cały przeznaczył jej synom. Przy pomocy agenta policyi Spanga zaczęła ona zbierać materyał dowodowy co w dalszych konsekwencyach spowodowało dochodzenia karne przeciw Maciejowi Beluchowskiemu o zbrodnię kradzieży i usunięcie testamentu ś. p. Mikołaja. Sąd tarnopolski, który to śledztwo miał w swych rękach, po przesłuchaniu całego szeregu świadków zastanowił je w r. 1896.

Sprawa na tem na razie utknęła.

Sprawę podjęto na nowo po 12 latach w lutym 1908. W owym to czasie adwokat stanisławowski dr. Jakób Schratter, interweniując w sprawie jednego z członków bandy Wasińskiego w tutejszej dyrekcyi policyi, zawarł znajomość bliższą z ówczesnym komisarzem policyi lwowskiej p. Łukomskim.

Dr. Schratter spotkawszy się wieczorem tego samego dnia, w którym interweniował w dyrekcyi policyi, z p. Łukomskim w jednym z teatrzyków we Lwowie, przysiadł się do jego stołu i po krótkiej konwencyonalnej rozmowie, zaczął przed nim czynić sensacyjne zwierzenia. Począł mu opowiadać, że posiada tajemnicę pewnej sprawy europejskiego znaczenia i że gdyby mu p. Łukomski chciał pomódz, mógłby w najuczciwszy sposób zarobić 50.000 kor. Gdy p. Łukomski oświadczył gotowość udzielenia swej pomocy, dr. Schratter oświadczył mu, iż idzie tu o spadek po ś. p. Mikoł. ju Wolańskim.

Dr. Schratter opowiadał, że zmarły Mikołaj Wolański, o czem od niego dowiedział się jego powiernik Beluchowski, sporządził na krótki czas przed śmiercią własnoręcznie spisany testament, którym chcąc utrzymać w blasku nazwisko Wolańskich, (sam był bezżenny), mianował swymi spadkobiercami Franciszka i Władysława Wolańskich, synów hr. Anny Wolańskiej. Kiedy śp. Wolański zachorowawszy ciężko w r. 1895, przeniósł się z hotelu George'a, gdzie zwykle mieszkał, do domu swej bratanicy, p. Boguckiej, wówczas Beluchowski, gdy Wolański był nieprzytomny, za namową pp. Boguckich skradł ów testament i za 100 kor. wydał go Boguckim.

Gdy następnie Wolański odzyskał przytomność i zauważył brak testamentu, spisał nowy — i oddał go w przechowanie Beluchowskiemu, któremu ciągle jeszcze ufał. Beluchowski i ten testament drugi oddał Boguckim. O testamentach tych wiedział także medyk Salomon Hirschhorn, syn dzierżawcy Dżuryna, jednego z majątków ś. p. Wolańskiego. Hirschhorn czuwał przy łożu chorego Wolańskiego. Gdy atoli hr. Anna Wolańska, po śmierci Mikołaja Wolańskiego, wystąpiła z pretensyami do spadku, Hirschhorn, otrzymawszy przyrzeczenie, że dostanie kilkadziesiąt tysięcy koron, dał się nakłonić do fałszywych zeznań na korzyść pp. Boguckich. Również fałszywie na korzyść pp. Boguckich zeznawał wówczas i Beluchowski. W nagrodę za to, Beluchowski otrzymał majątek Głęboka koło Czortkowa i kilkadziesiąt tysięcy koron w gotówce.

Gdy Beluchowski wkrótce majątek swój stracił — opowiadał dalej dr. Schratter — zgłosił się do mnie o poradę, w jakiby sposób mógł zmusić pp. Boguckich do udzielenia mu znów pieniędzy i opowiedział mi całą historyę o kradzieży spisanych przez Mik. Wolańskiego testamentów i złożeniu fałszywych zeznań. Dr. Schratter spisał zwierzenia Beluchowskiego w dwóch egzemplarzach, przyczem rozpoczął przeciw pp. Boguckim akcyę, która, po dłuższych pertraktacyach zakończyła się tem, że Boguccy wypłacili w r. 1906 Beluchowskiemu kwotę 200.000 kor.

Komisarz policyi p. Łukomski, wysłuchawszy zwierzeń dr. Schrattera, doniósł o nich natychmiast Prokuratoryi państwa, która wznowiła dochodzenia w sprawie testamentu ś. p. Mik. Wolańskiego. Dochodzenia te w r. 1909 zastanowiono, ponieważ ponad wszelką wątpliwość wykluczone zostało istnienie jakichś spisanych przez ś. p. Mik. Wolańskiego testamentów. Natomiast na podstawie tych dochodzeń Prokuratorya państwa oskarżyła Beluchowskiego, dr. Schrattera i tow. o zbrodnię wymuszenia.

Na ławie oskarżonych zasiadają tylko oskarżeni Beluchowski i Kaufmann. Przeciwko dr. Schratterowi, który w sobotę potrącony przez wóz tramwayowy w ulicy Batorego doznał silnego zwichnięcia obojczyka i leży chory, uchwalił trybunał przeprowadzić rozprawę w zaoczności. Również uchwalił trybunał prowadzić rozprawę w zaoczności przeciw jego żonie, która nie jawiła się w sali sądowej.

Rozprawie przewodniczy radca sądu kraj. Mromliński, oskarża prokurator Niewiadomski, bronią oskarżonych adwokaci: dr. Tenner i dr. Horowitz.

Do rozprawy, która potrwa kilka dni, powołano 16 świadków.

Na przedpołudniowej rozprawie odczytano obszerny akt oskarżenia, poczem przystąpił trybunał do przesłuchania oskarżonych.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 23 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.283.087.000 koron w porównaniu z poprzednim tygodniem (mniej o 100.953.000), rezerwa kruszcowa 1.631,187.000 koron (więcej o 3,834.000), portfel wekslowy 1.035.931.000 (mniej o 42,210.000), lombard papierów 86,379.000 (mniej o 6,974.000), zobowiązania natychmiast płatne 311.397.000 (więcej o 54,213.000), banknoty opodatkowane 51,899.000 (mniej o 104,787.000 koron).

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan w pierwszych dniach grudnia osobiście włoży birety kardynalskie ks. Arcybiskupowi wiedeńskiemu ks. Naglowi i ołomunieckiemu ks. Bauerowi.

— Z Wiednia donoszą: Rząd wniósł do parlamentu projekt ustawy w sprawie zmiany zakresu działania Ministerstw: robót publicznych, handlu i oświaty.

Mianowicie sprawy dróg wodnych wydzielone zostają z Ministerstwa handlu, a przekazane Ministerstwu robót publicznych; natomiast z zakresu działania Ministerstwa robót publicznych otrzymuje Ministerstwo oświaty sprawy austr. Muzeum sztuki i przemysłu w Wiedniu, subwencyonowanego przez Państwo Muzeum przemysłu rzemieślniczego, ochronę swojszczyzny *(Heimatschutz)* i i., a Ministerstwo handlu szereg czynności, odnoszących się do popierania przemysłu rzemieślniczego i sprawy Urzędu patentowego.

— *Fremdenblatt* pisze: W jednym z dzienników pojawiło się sprawozdanie o przyjęciu deputacyi Związku szynkarzy austryackich przez P. Ministra skarbu Zaleskiego i powiedziane tam było, że P. Minister oświadczył, iż nie zamierza teraz wprowadzać podatku państwowego od piwa. Dowiadujemy si , że informacya owa polega na nieporozumieniu i nie odpowiada wywodom P. Ministra. Oświadczył on raczej, że ku swemu ubolewaniu nie może uczynić zadość życzeniu deputacyi i zrzec się przedłożenia o podatku od piwa, wniesionego przez Rząd poprzedni.

— W Sejmie węgierskim, w dalszym ciągu rozprawy nad ustawą wojskową p. Sterenyi oświadczył, że wojsko jest także ważnym czynnikiem gospodarczym w Państwie. Mowca wystąpił przeciwko tworzeniu samodzielnej armii węgierskiej. bo to kosztowałoby więcej, niż istnienie armii wspólnej, do której Węgry przyczyniają się w stosunku do kwoty.

— Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj po południu z Donaueschingen do Moszny, na Szląsku.

— W Paryżu odbył się wczoraj pod przewodnictwem b. ministra Flourens wiec z protestem przeciw umowie francusko-niemieckiej w sprawie Marokka.

— Duma rossyjska przyjęła rezolucyę październikowców, w której uznano, że rząd uczynił wszystko, co należało, w celu zwalczania nędzy głodowej i wyrażono przekonanie, że wkrótce rząd przedłoży projekty, zdążające do zaopatrzenia w żywność ludności głód cierpiącej.

Przyjęto także wniosek p. Puryszkiewicza, aby rząd starał się o nowe środki w celu zwalczania głodu na podstawie doniesień władz miejscowych. gdyby zaś się okazało, że doniesienia te nie były prawdziwe, by odnośnych dygnitarzy pociągnięto do odpowiedzialności.

— Rząd angielski przedłożyć ma parlamentowi nadesłany przez ambasadora angielskiego w Berlinie Goschena dosłowny przekład mowy kanclerza niemieckiego, wygłoszonej w parlamencie w dyskusyi marokkańskiej.

— Angielski kanclerz skarbu Lloyd George wygłosił na zgromadzeniu w Bath mowę, w której omówienie sytuacyi zagranicznej pozostawiając Greyowi, sam wśród częstych okrzyków sufrażystek, oświadczył się za przyznaniem kobietom prawa głosowania. Jeżeli nastąpi to w Anglii i na lądzie stałym, to Europa mniej będzie narażona na niebezpieczeństwo rozlewu krwi. Oświadczył dalej, że poleci na rok przyszły wypracowanie projektu ustawy, na mocy której przyznaboby kobietom prawo głosowania na szerokich podstawach demokratycznych.

Zgodnie z uchwałami ciała dyplomatycznego w Pekinie, aby wzmocnić załogi cudzoziemskie w Pekinie, oświadczył rząd japoński, że gotów jest wysłać w najbliższych dniach sukurs do Pekinu; ogółem powiększone mają być załogi w Pekinie i Tientsinie o 1 batalion piechoty i oddział mitraljez, a więc do tego samego stanu, jaki był tam przed redukcyą z r. 1908.

— Były prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt ogłasza w piśmie *Outlook*, że otrzymał wiele listów, w których przyrzeczono mu poparcie w walce z trustami. Roosevelt dodaje, że ma nadzieję, iż jego kandydatury na prezydenta nie będzie postawiona.

— Perskiemu ministrowi spraw zagranicznych, który przybył do rossyjskiego posła w Teheranie z usprawiedliwieniem, odpowiedział poseł, poinformowany o stanowisku rządu rossyjskiego w sprawie Morgana Shustera, że rossyjski rząd skutkiem tego, iż Persya zwlekała z zadośćuczynieniem, musiał wydać nadzwyczajne zarządzenia i wysłać do Persyi korpus rossyjskiego wojska. W tym też czasie Morgan Shuster umieścił w *Timesie* tłumaczenie listu, pełnego fałszów, aby w ten sposób podburzyć naród angielski przeciw Rossyi. Poseł rossyjski nie przesądza, czy rząd zadowoli się tem zadośćuczynieniem i cofnie zarządzone środki. W każdym razie będzie poseł czekał dalszych wskazówek z Petersburga.

— O powstaniu w Chinach nadchodzą następujące nowe wieści:

W Pekinie krąży pogłoska, że w najbliższych dniach Juanszikaj odjedzie do Tientsinu. Możliwe jest, że następstwem tego byłby wyjazd dworu z Pekinu.

Z Nankinu donoszą, że rewolucyoniści mieli wczoraj bombardować miasto z jednego z fortów. Słychać, że 800 żołnierzy z wojsk cesarskich poległo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 27 listopada. Prezydent ministrów hr. Khuen Hedervary zapisał się jako członek założyciel do Towarzystwa dziennikarzy z udziałem 5000 koron.

Turyn, 27 listopada. Lotnik Croce spadł podczas próbnych lotów i zabił się na miejscu.

Z powodu przerwy w komunikacyi telefonicznej nie otrzymaliśmy do chwili wydania numeru żadnych wiadomości ani z Krakowa, ani z Wiednia.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 27 listopada.

HOTEL GEORGEA: P. F. Czosnowski z Ozomli, M. Lisowiecki z Chłopie, J. Kownacki z Witkowice, K. Torosiewicz z Putiatyniec, A. Moraczyński z Rossyi.

HOTEL EUROPEJSKI: Pp.: E. Kiwerski z Rossyi, W. Kurdydyk z Tarnawki.

HOTEL IMPERIAL: P. S. Mniszek z Turki.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 listopada.

	płacą waluta kor. K h	żądają waluta kor. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	589 —	698 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	440 —	446 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 300 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550 —	555 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	494 —	504 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	— —
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	98 80	99 50
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92 40	93 10
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	98 90	99 60
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	91 30	92 —
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$%, 60 l.	98 65	99 35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 30	99 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 10	98 80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	98 30	99 —
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90 70	91 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90 70	91 40
Pożyczka m. Krakowa	89 60	90 30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 10	93 80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88 30	89 —
„ „ „ 4 konwers.	91 50	92 20
„ szkolna krajowa, 4 pr. r. 1909	91 20	91 90
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 30 (60 kor.)	103 —	110 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 36	11 48
20 frankówka	19 14	19 32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 50
„ „ „ papierowych	254 50	255 70
100 marek niemieckich	117 40	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 listopada 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91·80	92·—
styczeń-lipiec	91·80	92·—
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	94·85	95·05
kwiecień-październik	94·85	95·05
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1610·—	1670·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	439·—	451·—
„ „ 1864 po 100 zł.	611·—	623·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·50	311·50
Listy z ust. domen. państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·90	116·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·80	92·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·60	94·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·40	113·35
Kol. Ces. Elżbiety za 300 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcya)	442·—	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	114·—	115·—
Kol. Karola Ludwika po 300 zł. mk. (ostemp. akcya)	91·70	92·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolna od podatku 4 pr.	91·80	92·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·70	93·70
Kol. czeskiej zach. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·90	93·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1889, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·85	98·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·85	97·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·65	91·65
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·95	93·95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·50	93·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·75	113·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·80	111·—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	90·60	90.80
„ obl. pr. regal. Cisy 4 prc.	304·—	316·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	441·25	453·25
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	220·75	226·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·65	91·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·75	102·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·75	92·75
Bukowińskie obl. propinacy. za los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·80	89·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 3 pr.	125·75	131·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	243·—	245·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. kor.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1889 3 pr.	301·50	307·50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	277·25	283·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ 56 l. 4 pr.	92·50	93·50
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 55 lat	91·—	91·90
„ „ „ „ 4 pr. los 41 lat	97·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi losowany $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	98·90	99·90
Banku krajowego oblig. komun. z emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. gal. $4^1/_2$ pr.	90.75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·—	98·—
„ „ „ 4 pr.	96·75	97·75
H. Obligacye przedsiębiorstw przemysłowych za 100 zł. kor.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 10.000 zł. 4 pr. z r. 1893	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. z r. 1888 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·95	87·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 200 zł. 4 pr.	91·65	92 65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. za 1870 za 300 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1876 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Bazilica) 5 zł.	37·50	41·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	514·—	526·—
Clary 40 zł. m. k.	188·—	198·—
Pożyczka miasta Insbruku 30 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	101·—	111·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	86 50	92·50
Palffy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	73·—	79·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	48·50	54·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	300·—	316·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·40	325·40
Poszt. Banku handl. 500 zł.	4330·—	4340·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	648·20	649·20
Węg. banku kredyt. 200 zł.	844·75	845·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	778·—	780·50
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	445·—	446·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·20	546·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1988·—	1998·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	621·50	622·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	278·50	273·50
Żywnościowego banku 100 zł.	280·—	281·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4960·—	4920·—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	549·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	315·—
Austr. tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1145·—	1148·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	773·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	775·—	776·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	838·25	839 25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2628·—	2636·—
Schodnica 500 kor.	475·—	485·—
Tow. fabr. zbrojeń 500 franków	314·50	315 50
Trifail. tow. węg. węgla 70 zł.	251·50	252 50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·35	240·60
Paryż za 100 franków	$95·32^1/_2$	95·50
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·25	255·75
Niemieckie banki	$117·52^1/_2$	$117·72^1/_2$
Włoskie banki	$94·77^1/_2$	$94·97^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·05	95·20
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·10
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·05
Ruble	$2·54^3/_4$	$2·55^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 254 (13297 3—3)

Konkurs.

Rektorat c. k. Uniwersytetu, potrzebuje rocznie około 20—30 wagonów węgla dla zakładów naukowych c. k. Uniwersytetu rozpisuje przeto niniejszem konkurs na wnoszenie odnośnych ofert na dostawę.

Oferty te mają obejmować następujące zobowiązania:

1 dostarczony węgiel będzie krajowy przedniej jakości bez miału, dostarczony we workach po 100 kg.,

2. oferent gwarantuje za rzetelną wagę oraz za taktowne zachowanie się swej służby, która ten węgiel odstawiać będzie,

3. cena będzie podaną z dostawą do budynków uniwersyteckich na razie przy ul. Długosza l. 3, 5, 6, 8 lub też Piekarska l. 52.

4. wyrównanie każderazowych należytości dostawy zostanie dokonywane przez c. k. Namiestnictwo każdego kwartału na podstawie przedłożonych za pośrednictwem Rektoratu Uniwersytetu należycie udokumentowanych rachunków.

5 W razie potrzeby może być zapotrzebowany kontyngent węgla zmniejszony lub powiększony bez możności podwyższenia umówionej ceny przez oferenta,

6 czas trwania umowy obejmuje okres trzyletni 1912, 1913, 1914, a rozwiązanie umowy może nastąpić ze strony oferenta tylko na sześć tygodni przed upływem roku 1914, a zatem najdalej 15 listopada 1914, w przeciwnym razie uważać się będzie umowę za przedłużoną milcząco na dalsze trzy lata,

7 tytułem gwarancyi na dotrzymanie warunków umowy złoży przyjęty oferent kaucyę w wysokości 500 kor. złożoną na książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności.

8. termin wnoszenia ofert do Rektoratu c. k. Uniwersytetu, które mają obejmować oprócz powyższych punktów jeszcze nazwę kopalni do dostawy proponowanego węgla oraz chemiczny rozbiór tegoż ustanawia się na dzień 20 grudnia b. r. włącznie, po tym terminie zgłoszone oferty nie będą uwzględnione.

We Lwowie, dnia 21 listopada 1911.

Rektor c. k. Uniwersytetu
Finkel m. p.

L. 34.857/911 (13338 3—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w tarnopolskim okręgu dzierżawnym, do którego należy 63 miejscowości, na czas trzech lat t. j. od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 5 grudnia 1911 od godziny 9 rano do 1 po południu publiczna licytacya.

Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego, który jest płatny w c. k. urzędzie podatkowym w Tarnopolu wynosi 3717 kor., t. j. trzy tysiące siedmset siedmnaście koron.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, winien jest w myśl §§ 1 i 2 gal. ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 uiszczać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym także 30 prc. tegoż czynszu, tytułem dodatku krajowego, a natomiast ma prawo pobierać od stron zobowiązanych do opłacania rzeczonego podatku oprócz samego podatku także 30 prc. tytułem dodatku krajowego.

Wadyum, które przy ustnej licytacyi należy złożyć do rąk komisarza licytacyjnego, zaś przy pisemnych ofertach dołączyć do oferty i to gotówką lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących przepisów na kaucyę przyjęte być mogą, wynosi 10 prc. ceny wywołania, t. j. 371 kor. 70 hal. t. j. trzysta siedmdziesiąt jeden koron 70 halerzy.

Oferty pisemne zaopatrzone znaczkiem wartościowym stemplowym na 1 koronę i odpowiednio na kopercie oznaczone, mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu, najpóźniej do godziny 9 rano dnia 5 grudnia 1911, — poczem rozpocznie się ustna licytacya, która trwać będzie do godziny 1 po południu, tego samego dnia.

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya, względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej, należących do tegoż okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. E. 431/11 (13399 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1911 o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności: a) obj. lwh. 248 gm. Krukienice, b) obj. lwh. 393 tej samej księgi wraz z przynależnościami składającemi się ad a) z domu i piwnicy, ad b) z domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomości te są ocenione na: ad a) 1155 kor., ad b) 525 kor., przynależności zaś na ad a) 7200 kor., ad b) 700 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 5570 kor., ad b) 816 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Mościska, 3 listopada 1911.

L. 22.265/1911 (13342 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego:

a) od mięsa;

b) od wina, moszczu winnego i owocowego;

w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych dnia 6 grudnia 1911.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącem przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1913 i 1914.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczącego c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania należy wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu lub też zastępcy najpóźniej do 9 godziny przed południem dnia 6 grudnia 1911.

Oferty wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy jak nie mniej też losy nie będą jako wadyum przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wadya pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. l. 2.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jaworowie, Mościskach i Babicach.

Oferty konkretalne i telegraficzne są wykluczone.

Przy licytacyi ustnej kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytacyę.

L. p.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa K	h	Cena wywołania od wina K	h	Wadyum K	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu
1	Dobromil	11007	17	—	—	1101	Dnia 6 grudnia 1911 od godziny 9 rano do 12 w południe ustna, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych:
2	Jaworów	—	—	910	—	91	
3	Krakowiec	—	—	420	40	42	
4	Sądowa Wisznia	—	—	1075	—	108	

UWAGA. Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 dz. ust. kraj. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1911.

L. 26.792 911 (13466 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914, lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1913 i 1914.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 rano do 12 w południe
1	Jordanów	podatek spożywczy od wina	20		2301	—	dnia 7 grudnia 1911

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. krajowej Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czyn zu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę wnosić należy na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 7 grudnia 1911. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 24 listopada 1911.

L. 41.138/911 (13465)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej podanych na rok 1912 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. na rok 1913 i 1914 lub bezwarunkowo na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach dnia 5 grudnia 1911 od godz. 9 do 1 po południu publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., tudzież w wadyum wysokości 10 prc ceny wywołania mają być sporządzone dokładnie według przepisanego formularza i oddane do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy albo nadesłane pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi najpóźniej do godz. 8 wieczorem dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Wadyum może być złożone w gotówce albo papierach wartościowych według dziennego kursu, nadających się do przyjęcia

Zauważa się, że książeczki wkładkowe kas oszczędności, tudzież losy lub kwity kasowe niewygasłej jeszcze dzierżawy nie będą przyjmowane ani jako wadyum ani też jako kaucye.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach lub też we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu.

L. p.	Siedziba okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawia się prawo poboru podatku konsumcyjnego od	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego mięso K	h	wino K	Wadyum mięso K	wino K	Dzień licytacyi
1	Busk	III.	mięso	11899	92		1200		5 grudnia 1911 od 9 rano do 1 po południu
2	Gołogóry			3071	99		308		
3	Kamionka str.			11338	69		1134		
4	Założce			5235			524		

UWAGA. Oferty telegraficzne nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. E. 50/10 (60) (13375 2—3)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej dr. Dawida Berlsteina, Salomona Lehrera i Markusa Bannera przeciw Stanisławowi hr. Jabłonowskiemu o 1050 kor. zpn., toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Samborze ma być zobowiązanemu Stanisławowi hr. Jabłonowskiemu doręczona uchwała z dnia 7 października 1911 l. cz. E. 50/10 (55), oraz edykt licytacyjny rozpisany do sprzedaży jego połowy majętności Łużek górny obj. lwh. 1062 ks. gr. dla większych posiadłości z terminem 4 grudnia 1911 z dnia 7 października 1911 l. cz. E. 50/10 (56).

Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązany Stanisław hr. Jabłonowski przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Józefa Serwackiego adw. w Samborze.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego Stanisława hr. Jabłonowskiego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Sambor, 31 października 1911.

L. cz. E. VII. 1172/11 (4) (13438)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kalmana Blocha i Chaima Rebhana w Białej, odbędzie się 29 grudnia 1911 o 9 rano w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 184 gm. Smigno.

Nieruchomość ta ocenioną jest 3262 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 2174 kor. 20 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 18 listopada 1911.

L. cz. E. 17/11 (18) (13429 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya dóbr tabularnych Sadzawki objętych lwh. 364 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. Sądzie obwodowym wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi i urządzeń gospodarczych. zapasów zboża, drzew owocowych, ogrodzenia, jednak bez motoru i urządzenia maszynowego w młynie ssąco gazowym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 344.840 kor., przynależność zaś na 22.135 kor.

Najniższa cena wynosi 244.649 kor. 99 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się równocześnie zatwierdza, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 1054/11 (7) (13289 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Plasner zam. Gablinger w Ustrzykach, odbędzie się dnia 6 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 31 gminy Ustrzyki dolne, składającej się z domu murowanego stojącego na pbud. 40/2 i 53 1 wraz z przynależnościami składającemi się z komórek i klozetu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 3020 kor.

Najniższa cena wynosi 1510 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 11 października 1911.

L. cz. E. 1928/11 (8) (13447)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Grossa w Bielsku, Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Chrzanowie, Mosesa Stapplera

w Chrzanowie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 127 gm. Chrzanów wraz z przyn. opisanymi w prot. z 30 października 1911 E. 1928/11 (7).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14,351 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 7175 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E. 1858/11 (5) (13322)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 grudnia 1911 godz. 9 zrana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1/5 części real. lwh. 973, 18/240 części real. lwh. 974, 1/120 części real. lwh. 880, 12/240 części real. lwh. 1259 gm. Zakopane.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 2468 kor. 85 hal., a po potrąceniu dożywocia, które je obciążają na kwotę 2068 kor. 85 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1379 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. E. 411/11 (19) (13382 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się licytacya realności lwh. 324 gm. kat. Worochta składającej się z trzech parcel gruntowych łącznego obszaru 51 morgów 135 s.² z czego jedna parcela las obszaru 45 morgów 1187 s.² z czego 30 morgów wyżej położonych w razie wykorzeowania może być użytych na rolę zaś reszta mogłaby być tylko pastwiskiem. Drzewostan tego lasu jest mieszanym grabina, osiczyna, dębina a w przeważającej ilości brzezina; na przestrzeni 20 morgów 30 letni, reszta 18 do 20 letnia, zbt drzewa bardzo łatwy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 42.630 kor.

Najniższa cena wynosi 28.420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki poprzednio już ustalone i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 8 listopada 1911.

L. 1934 (13467 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 27 grudnia 1911 o godzinie 11 rano, odbędzie się w biurze Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku licytacya zapomocą pisemnych ofert na zabezpieczenie dostawy materyałów dla tego zarządu salinarnego w roku 1912 względnie w latach 1912 i 1913 względnie 1912 do 1914.

Oferenci zechcą wnieść swe oferty zaopatrzone w przepisane znaczki stemplowe i w 5 prc, wadyum od oferowanej kwoty a sporządzone według formuła za ogólnych warunków licytacyjnych na ręce Naczelnika pomienionego c. k. Zarządu salinarnego przed upływem wskazanego terminu.

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty producentów, a to w pierwszej linii krajowych, następnie zaś pośredników fachowych.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wykaz szczegółowy dostarczyć się mających materyałów tudzież wzór na oferty przejrzeć można w godzinach urzędowych c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 1364/11 (9) (13288)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Starym Samborze odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 II. piętro licytacya realności lwh 1910 ks. gr. Stary Sambor wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4330 kor.

Najniższa cena wynosi 2165 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, 2 piętro

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. E. 3559/11 (6) (13305)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya 1/3 niewydzielonej części realności lwh. 143 gm. Sąsiadowice składającej się z domu drewnianego słomą krytego, stodoły i parcel gruntowych.

Nieruchomość powyższą oceniono na 1796 kor 96 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1197 kor. 96 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 2 listopada 1911.

L. cz. E 1749/11 (8) (13393)

Dnia 21 grudnia 1911 o godz. 10 rano, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 w Dobromilu odbędzie się licytacya: I. 1/4 części lwh. 53 kggk. Dobromil, II. 1/4 części lwh. 405 kggk. Dobromil stanowiących ad I parcelę budowlaną z budynkiem murowanym oraz budynkiem drewnianym i wychodkiem, zaś ad II trzy parcele budowlane bez budynków ze studnią.

Nieruchomości względnie części wystawione na licytacyę są ocenione na: ad I. 4353 kor. 77 hal., ad II. 3090 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I 2902 kor. 52 hal., ad II. 2060 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, 10 listopada 1911.

L. cz. E. 1390/11 (7) (13512)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naftalego Halloschütza w Rymanowie, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 155 gm. Wróblik królewski (dom drewniany i 994 s² gruntu)

Nieruchomość ta jest oceniona 1794 koron.

Najniższa cena wynosi 1062 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 27 października 1911.

L. cz. E. 941/11 (29) (13405)

Na żądanie Mendla Lautmana, kupca w Tłumaczu, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacya nieruchomości w gm. Podpieczary położonych Wasyla Sklepowego s. Łucia własnych a to: 1. 2/10 części lwh. 411, 2 2/5 części lwh. 412, 3. i 4. 1/5 część lwh. 542, 979, 5. 2/5 części lwh. 1213 obejmujących grunta orne o obszarze ad 1. 62 ar. 40 m.², 2. 1 h. 8 ar. 37 m.² tudzież dom, 3 szopy, stajnię, karmnik, kosznicę i obóg, 3. 33 ar. 9 m.², 4. 17 ar. 73 m.², 5. 93 ar. 50 m.².

Części nieruchomości powyższych wystawionych na licytacyę są ocenione: ad 1. na 371 kor. 52 hal., 2. na 1112 kor., 3. na 60 kor., 4. na 16 kor., 5. na 516 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 247 kor. 69 hal., 2. 741 kor 33 hal., 3. 40 kor., 4. 10 kor 67 hal., 5 344 kor. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. E. 3120/10 (6) (13516)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1911 godzina 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 Tyczynie odbędzie się licytacya: 16/32 części realności lwh. 312, 2. całej realności lwh. 334, 3. 8/24 części realności lwh. 321, 4. 8/16 części realności lwh. 323, 5. 8/24 części realności lwh. 320, 6. całej części realności lwh. 1030, 7. całej realności lwh. 1029 i 8. całej realności lwh. 1566 ks. gr. gm. kat. Błażowa.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1. 16/32 części realn. lwh. 312 na 1472 kor., 2. 16/16 części realn lwh. 324 na 13.152 kor., 3. 8/24 części realn. lwh. 321 na 8 kor., 4. 8/16 części realn. lwh. 323 na 480 kor., 5. 8/24 części realn. lwh. 320 na 8 kor., 6. 32/32 t. j. cała realn. lwh. 1030 na 120 kor., 7. cała realn. 1029 na 1198 kor., 8. cała realn. lwh. 1566 na 5629 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 981 kor. 32 hal., ad 2. 2768 kor., ad 3. 5 kor. 32 hal., ad 4. 320 kor., ad 5. 5 kor. 20 hal., ad 6. 80 kor., ad 7. 799 kor. 32 hal., ad 8. 3753 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 25 października 1911.

L. cz. E. 515/11 (11) (13308)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bernarda Abrahamowicza, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Baligrodzie licytacya: a) 1/4 części realności lwh. 60, b) 1/6 części lwh. 97 kg. Wola michowa.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 1340 kor., ad b) 139 kor. 17 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 893 kor. 33 hal., ad b) 98 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. E. 1738/11 (8) (13437)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy A. Schwanenfeld, zastąpionej przez p. adw. dr. Syropa, odbędzie się dnia 22 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya: 1 2/8 części realności lwh. 55, 2. realności lwh. 91 i 3. 1/12 części realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Sobniów objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a wartość tychże ustalona ad 1. na kwotę 1321 kor. 31 hal., ad 2. na kwotę 608 kor. 76 hal., ad 3. na 1 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 880 kor. 86 hal., ad 2. kwotę 405 kor. 84 hal., ad 3 kwotę 1 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie do tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. E. 1390/10 (16) (13326)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacya całej realności obj. lwh. 187 ks. gr. gm. kat. Dobrzany z kolonią Dornfeld składającej się z dwu parcel budowlanych i 38 parcel gruntowych wraz z przynależnościami, składającemi się z 38 drzew owocowych, parkanu i sztachetów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona wedle wartości przyjętej przy udzieleniu pożyczki bankowej na 8.000 koron, przynależności zaś na 365 kor.

Najniższa cena wynosi 5577 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tym sądzie podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 27 października 1911.

L. cz. E. 1426/11 (14) (13324)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego licytacya: 1. 1/5 części lwh. 307 gminy Czercze 2. 1/5 części z 1/2 i 1/3 z 1/2 lwh. 304 tej gminy, 3. 1/5 z 1/2 i 7/18 z 1/2 lwh. 1598 tej gminy.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 26 kor. 66 h., ad 2. 26 kor. 66 h., ad 3. 157 kor. 4 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E 3134/11 (4) (13510)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Zarodowej i niel. Michała i Ołeksy Worochów odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 306 gm. Krymidów,

b) całej realności obj. lwh. 465 gm. Krymidów,

c) całej realności obj. lwh. 469 gm. Kończaki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 95 kor., b) na 140 kor., c) na 120 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 63 kor. 33 h., ad b) 93 kor. 33 h., ad c) 80 kor.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. E. VII. 1077/11 (8) (13508)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Juliana Kwolewskiego w Łowczówsku, zastąpionego przez adw. dr. Hochberga w Tarnowie, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4 licytacya 2/6 części realności lwh. 7 gm. Woźniczna składającej się z domu, dwóch stajen, stodoły i gruntu wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew rosnących koło domu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4896 kor. 98 h., przynależności na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 3277 kor. 99 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie podpisanym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 5 września 1911.

L. cz. E. 587 11 (2) (13444)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Mandla kupca w Jaworniku, odbędzie się dnia 27 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 46 ks. gr. gm. Karlików składającej się z chaty oraz 6 morgów 1212 m. kw. gruntu wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy, wozu i 1 sieczkarni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną naj 3040 kor., przynależności 150 koron.

Najniższa cena wynosi 2127 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 27 września 1911.

L. cz. E. 488/11 (4) (13496)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Ulanowie, zastąpionego przez dr. Webera, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Sieniawie licytacya pół realności lwh. 166 gm. Sieniawa stanowiącej dom murowany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2250 kor.

Najniższa cena wynosi 1125 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Sieniawa, dnia 11 listopada 1911.

(13469 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 4 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: wanny, żelazka do prasowania, towary żelazne, kompoty, soki, wina, pierniki, gramofon, obuwie, porcelana, 800 puszek glazury do podłogi, automat do grania, 40 flaszek likierów, 30 głów cukru, oraz rozmaite meble domowe.

Wtorek 5 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, obrazy olejne, dywany, kasa ogniotrwała, lichtarze srebrne, krajobrazy, zegarek z łańcuszkiem, dywany perskie, maszyna do pisania, zegarki: 1 srebrny a 1 złoty, figury z gipsu, poduszki, kosze, krzesła, towary bławatne, srebra stołowe, oraz meble domowe.

Środa 6 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: akwaryum, krajobrazy, portyery, dywany, maszyna do szycia, kołczyki, paleto, zarękawek, forte pian, palmy, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, prasa do kopiowania, pianino, zegar, obrazy, dębowy kredens, oraz meble domowe.

Czwartek 7 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kasa kontrolna, lada drewniana, maszyny drukarskie, wóz meblowy, maszyna do szycia, portyery, lampa, krajobrazy, fort pian, maszyna do pisania, dywany, kasa ogniotrwała, mgramofon, dywany perskie, obrazy, oraz meble domowe.

Sobota 9 grudnia 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: lichtarze, stramełe, budzik, poduszki, jasiek, maszyna do szycia, lichtarze z chińskiego srebra, dywany, zegarek niklowy, obrazy, portyery, kapa, lustro, lampa, żelazko do prasowania, maszyna do szycia obuwia, lornetka, rewolwer, ramy, poduszki, chustta, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedaż się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacya w godzinach urzędowych.

Lwów dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 794/11 (9) (13495)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Bernsteina kupca w Jarosławiu odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w c k. sądzie powiatowym w Sieniawie pod Nr. 1 licytacya realności lwh 123 gm. Dobra.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4700 kor.

Najniższa cena wynosi 3133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez Ozyasza Landesmana na podstawie o zacowania z dnia 18 kwietnia 1911 służyć będą za podstawę postępowania licytacyjnego i można je, jakoteż odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty oglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. 799/11 (5) (13491)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya 142/192 części realności lwh. 259 gm. Podgórze, stanowiących własność dawniej Franciszka Królikowskiego, a obecnie małoletnich Królikowskich, stanowiącej rolę obszaru 71 arów 64 m².

Część nieruchomości powyższej ocenioną jest na 1112 kor. 66 hal.

Najnizsza oferta wynosi 741 kor. 74 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 1497/11 (13485 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chuny Mühlbauera w Kosmaczu, odbędzie się dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

I. 1/4 części realności lwh. 852 gm. Kosmacz, składającej się z pb. 187 pgr. 943, 1016, 1017 i 1018 wraz z chatą, stajnią i piwnicą, znajdującymi się w posiadaniu Katarzyny Hawryszczuk, Oleny Krawczuk i Wasyla Wardzaruka, z wyjątkiem pgr. 943 będącej w posiadaniu zobowiązanej,

II. realności lwh. 1210, składającej się z pgr. 944 wraz z przynależnościami, składającemi się: ad I. z drzewostanu i płotu, ad II. z buków i płotu.

Nieruchomość ad I. wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4725 kor. 26 hal., przynależności na 337 kor. 50 hal., ad II. na 932 kor. 63 hal., przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi: I 3375 kor. 17 hal, II. 801 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Jabłonów, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 1303/11 (5) (13391)

Dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 6 ks. gr. gm. Polana, stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalno gospodarczym, szpichlerzem i studnią oraz parcele gruntowe.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 6520 kor.

Najniższa cena wynosi 4347 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne równocześnie za twierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, 28 października 1911.

L cz. E. 428/11 (15) (13323)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 92 gm. Jawcze, obejmującej pbud. lk. 149 i pgr. lk. 182/1, 938 i 1385/20.

Cena najniższej oferty wynosi 1966 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 30 października 1911.

L. cz E. 1449/11 (13390)

Dnia 21 grudnia 1911 godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya:

I. realności lwh. 283 gm. Makowa, stanowiącej parcelę budowlaną z domem, stajnią, stodołą i szpichlerzem oraz 16 parcel gruntowych,

II. realności lwh. 334 gm. Makowa, stanowiącej 2 parcele gruntowe.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad I. 11.150 kor., ad II. 300 koron.

Najniższa cena wynosi: ad I. 7434 kor., ad II. 200 kor.

Warunki licytacyjne normalne obecnie zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, 25 października 1911.

L. cz E 1515/11 (13389 1—3)

Dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 9.30 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 w Dobromilu odbędzie się licytacya:

I 1/2 realności lwh 243 gm. Pietnice,
II 1/2 realności lwh 347 gm. Pietnice,
III. 1/2 realności lwh. 639 gm Pietnice, stanowiących: ad I parcelę budowlaną z domem mieszkalno gospodarczym i brogiem oraz 2 parcele gruntowe, zaś ad II. i III. parcele gruntowe.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione. ad I. 1255 kor., ad II. 100 kor., ad III. 450 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I 837 kor., ad II. 67 kor, ad III. 300 kor.

Warunki licytacyjne normalne obecnie zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, 25 października 1911.

L. cz. E. XI. 2655/1 (6) (13479)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Harband Axelrad w Tarnopolu odbędzie się dnia 27 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności objętej lwh. 3142 ks. gr. gm. Tarnopol, składającej się z położonych w niwie „Osypowe pomiarki“:

a) parceli gr. lk. 4432 o powierzchni 8941 m²,

b) parceli gr. lk. 5427 o powierzchni 9513 m²,

c) parce li gr. lk. 5429 o powierzchni 9225 m²,

d) parceli gr. lk. 5721 o powierzchni 629 m²

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5100 kor.

Najniższa cena wynosi 3400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 21 listopada 1911.

L cz. E. 411/11 (4) (13442)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matwija Majkowicza rolnika w Komańczy obecnie w Ameryce przebywającego, zastąpionego przez adwokata dr. Z. Fichmanna w Linzu, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) 1 32 części realności lwh. 9 i

b) 10/64 części realności lwh. 74 ks. gr. gm Komańcza wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 grusz i 6 drzew śliwkowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: ad a) na kwotę 37 kor. 50 hal, ad b) na kwotę 802 kor. 74 hal., przynależności zaś na 2 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 25 kor., ad b) 536 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. E. 2170/11 (13484)

Zobowiązani Albina Szczuryk i masa spadkowa po ś. p. Zofii Pyrzanowskiej.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Bäckera odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 361 gm. Kozina,

b) całej realności obj. lwh. 454 gm. Kozina.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 880 kor., b) na 70 kor.

Najnizsza cena wynosi ad a) 586 kor. 67 h., ad b) 46 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. E. 1041/11 (5) (13283)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Taubenfelda w Pruchniku odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem w Pruchniku, licytacya 1/6 części lwh. 243 i 929 gm. Rokietnica.

Nieruchomość te są ocenione na 442 kor. 20 h. już po potrąceniu dożywocia.

Najniższa cena wynosi 294 kor. 80 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E. 3254/11 (12) (13475 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności Feliksa i Felicyi Berskich, stanowiących gospodarstwa wiejskie a to: realności lwh. 774, 775, 776 gm. Nowy Sącz wraz z przynależnościami ad 1. składającemi się z ogrodzenia, studni, 3 koni, 9 krów, 2 jałówek, 1 sieczkarni ręcznej, 1 buracznarni, 1 mleczarni, 2 pługów, 6 bron, 4 wozów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę

są ocenione ad 1. na 61.465 kor. 20 h., ad 2. 10.093 koron 50 h, ad 3. 27.935 kor., przynależności zaś ad 1. na 4822 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 44.191 kor. 47 h., ad 2. 6729 kor, ad 3. 18.622 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Nowy Sącz, 18 listopada 1911.

L. cz. E. 1502/11 (5) (13406)
Edykt licytacyjnej

Dnia 20 grudnia 1911 godzina 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 1114 gm. Gorzyce składającej się z pgr. 423/96 o powierzchni 28 ar² 27 m²,

b) realności lwh 1115 gm. Gorzyce składającej się z pgr. 420/57 i 420/56 o powierzchni 56 ar. 63 m.²,

c) realności lwh. 1116 gm. Gorzyce składającej się z pgr 420/54 i 420/55 o powierzchni 85 ar 76 m.²

Nieruchomości te oceniono ad a) na 250 kor., ad b) na 700 kor., ad c) na 650 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 166 kor. 66 h., ad b) 466 kor 66 h., ad c) 433 kor. 32 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. E. XIV. 2044/11 (5) (13507)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Aschkenazego w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Ehrenpreisa, odbędzie się dnia 10 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Krakowie przy ulicy św. Jana 22 na I piętrze, biuro Nr. 34 licytacya:

a) połowy realności lwh. 182 gm. kat. Dąbie Gusty vel Gitli Goldberg własnej parcela lk. 683/1 rola obszaru 4567 m² w przysiółku Beszcz Pole orne. Przynależności brak.

b) połowy realności lwh. 257 gm. kat Dąbie Gusty vel Gitli Goldberg własnej. Parcele lk. 486/1 i lk. 486/2 rola. Pole orne. Przynależności brak.

Ad a) połowa nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 568 kor., ad b) połowa nieruchomości wystawionej na licytację oszacowana została na 110 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 378 kor. 67 hal, ad b) kwotę 73 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.).. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41.

Takie prawa, wobec ktorych niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 19 października 1911

L. cz. E. 503/11 (3) (13443)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Dawidowicza kupca w Korczynie, zastąpionego przez adw. dr. Michała Berkowicza w Krośnie, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności lwh. 243 ks. gr. gm. Niebieszczany, składającej się z gruntu w obszarze 4 morgów 340 sążni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 1753/10 (7) (13282)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Taubenfelda w Pruchniku odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem w Pruchniku, licytacya 1/6 części lwh. 243 i 929 gm. Rokietnica.

Części nieruchomości są ocenione na: 1/6 lwh. 243 na kwotę 105 kor. 83 h., 1/6 lwh. 929 na kwotę 620 kor. 91 h.

Najniższa cena wynosi odnośnie do lwh. 243 kwotę 64 kor. 50 h., odnośnie do lwh 929 kwotę 378 kor. 68 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E 1769/11 (13509)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym licytacya:

a) 1/5 części realności lwh. 408.

b) 1/5 części realn. lwh. 1133 ks gr. gm. Humniska objętych, Wojciecha Ryby własnych,

c) 11/20 części realn. lwh. 623 ks. gr. gminy Brzozów objętej,

d) 11/20 części realn. lwh. 922 ks. gr. gm. Brzozów objętych Wojciecha Bodziocha własnych.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 2141 kor. 6 hal., ad b) na 96 kor, ad c) na 1058 kor. 47 h., ad d) na 134 kor. 6 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1427 kor. 38 h., ad b) 64 kor., ad c) 705 kor. 65 h., ad d) 89 kor. 38 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Brzozów, dnia 17 listopada 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2081 (13335 3—3)
Obwieszczenie.

W myśl przepisów § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarze funduszów powiatowych na rok 1912 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego w Kolbuszowej na dni 14 do przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.
Kolbuszowa, dnia 20 listopada 1911.
Sekretarz: Serednicki. Prezes: Tyszkiewicz.

(13413 2—3)
Ogłoszenie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Izydor Steinhardt z Tarnopola do Lwowa, Jan Sas Komarnicki z Janowa do Lwowa i dr. Bazyli Szwedzicki z Żółkwi do Kulikowa.

Adwokat dr. Chaim vel Karol Weissman przesiedlił się z Kołomyi do Łopatyna.

Lwów, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. C III. 377/11 (1) (13408 1—3)
Edykt.

Przeciw Iwanowi Smarkuckiemu i Jurkowi Petruszowskiemu z Romanowej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Michała Józefowicza w Romanowej woli pozew o 937 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 30 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Smarkuckiego i Jurka Petruszowskiego ustanawia się p. adw. kraj dr. Unterrichta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. C. III. 378/11 (13407 2—3)
Edykt.

Przeciw Iwanowi Smarkuckiemu i Jurkowi Petruszowskiemu w Romanowej wli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Petra Kurbabicza w Romanowej woli pozew o 937 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1911 o godz 9 rano, b. Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Smarkuckiego i Jurka Petruszowskiego ustanawia się p. adw. dr. Unterrichta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. C. II 631/11 (1) (13441)
Edykt.

Przeciw Pinkasowi Lutwakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Jakóba Siklera pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 listopada 1911 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyż nieznanego ustanawia się p. dr. Offego adw. w Brodach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 12 listopada 1911.

L. 1195 (13499 1—3)
Ogłoszenie.

Dr. Nasanael Bernfeld, adwokat w Dynowie, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Bukowska

Z Wydziału Izby adwokatów,
Przemyśl, dnia 23 listopada 1911.

L. cz. C. I. 410/11 (2) (13489)

Przeciw nieobecnym Władysławowi Urbańskiemu synowi Jana i Apolonii z Krawców Urbańskiej przedtem w Mikulińcach, wnieśli Jan i Julia Urbańscy przez adw. dr. Brumera w Mikulińcach pozew o zapłatę kwot 200 kor., 95 kor. 86 hal., 82 kor. 78 hal., 62 kor., 240 kor., 10 kor., 100 kor. i 192 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godz 10 rano b. Nr 4.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw dr. Rossberger zastępywać ich będzie, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. C. II 283/11 (13493)
Edykt.

Przeciw Kaśce Starosielec, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Stanisława Czernysza pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 listopada 1911 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Dmytra Stepanko po Michale w Nowej Grobli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 16 października 1911.

L. cz. C. I. 330/11 (1) (13458)
Edykt.

Przeciw Andruchowi Kardasz i Michałowi Kardasz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Izaaka Bleicha, kupca w Zbarażu pozew o zniesienie spólności realności 556, 557, 559 i 862 ks gk. Łubianki niższe.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 1 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Andrucha Kardasza i Michała Kardasza ustanawia się p. dr. Natana Steina adw. w Zbarażu, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 17 listopada 1911.

L. 3893/11 (13468)
Ogłoszenie.

W myśl § 30 ust. o reprezentacyi powiatowej Wydział powiatowy w Mielcu zawiadamia interesowanych, że preliminarze funduszów powiatowych na rok 1912 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego w Mielcu do przejrzenia w godzinach urzędowych przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.
Mielec, dnia 25 listopada 1911.
Prezes: Tarnowski.

L. cz. C. II 580/11 (1) (13395)

Przeciw Andryjowi Czerniawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Stefana Zmaciejczyka w Rychwałdzie pozew o 310 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Andryja Czerniawskiego ustanawia się p. dr. Dalleta adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. C. II, 292/11 (1) (13287)
Edykt.

Przeciw Jakóbowi Sowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Towarzystwo bankowe w Sokołowie pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b Nr. 19.

Celem strzeżenia praw Jakóba Sowy ustanawia się p. Tomasza Kosaka w Gornie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. C. II. 575/11 (1) (13262)

Przeciw Jakóbowi Barszczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Barszcza syna Franciszka z Ropicy polskiej pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jakóba Barszcza ustanawia się p. adw. dr. Dalleta w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. C. II. 550/11 (1) (13448)
Edykt.

Przeciw Franciszkowi Grelowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Jana Jachymczyka w Kościelcu pozew o 198 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 grudnia 1911.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adw. dr. Riesera w Chrzanowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II
Chrzanów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. C. X. 496/11 (1) (13505)
Edykt.

Przeciw Stefanowi Semeniukowi Marka, którego miejsce pobytu jest nieznane,

wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Joela Rosenhecka kupca w Kołomyi pozew o wykreślenie wszelkich długów i ciężarów z 1/4 części lwh. 944 gm. Tłumaczyk.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 29 listopada 1911 o godz. 9 rano, sala 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Hankiewicza adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kołomyja, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. C. VI. 357/11 (1) (13488)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Antoniemu Baranowi wniósł do tut. sądu Jan Baran pozew o 429 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 1 grudnia 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. 2.

Kuratorem nieobecnego ustanowiono adw. dr. Borowca w Łańcucie, który zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Łancut, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. C. II. 611/11 (1) (13450)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Józefy Wierzbickiej z Szymbarku i spóln., wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wiktoryę Glewiczową żonę Jędrzeja z Szymbarku, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 449 gm. Szymbark.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Józefy Wierzbickiej względnie jej spadkobierców ustanawia się p. adw. Męcińskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianą masę względnie spadkobierców tejże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeńwo, dopóki ciż w sądzie się nie zółoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 21 listopada 1911.

L. cz. Cg. I. 109/10 (15) (13367)

Przeciw Józefowi Strzelcowi, Maryi Strzelec, Wojciechowi Zawada i Janowi Zawada, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Maryannę Grad pozew o własność książeczek wkładkowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 4 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Józefa Strzelca, Maryi Strzelec, Wojciecha Zawady i Jana Zawady ustanawia się p. dr. Warchałowskiego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. C. IV. 656/11 (1) (13380)

Przeciw Tomaszowi Siorkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Stanisława Siorka pozew o 729 kor. 94 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 11 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Siorka ustanawia się p. dr. Wilusza adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. C. II. 465, 466, 467 i 468/11 (1) (13481)

Przeciw Janowi Stepanik synowi Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Martę Stepanik pozew o 789 kor., 630 kor., 440 kor. i 385 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczony został termin na dzień 13 grudnia 1911 o godz. 9 rano do tego sądu, b. Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Jana Stepanika ustanawia się p. dr. Festenburga adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. C. III. 366/11 (1) (13211)

Przeciw Janowi Zagórskiemu z Męciny wielkiej, którego miejsce pobytu jest nieznane i Annie Zagórskiej wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Michała Zagórskiego w Ameryce pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Zagórskiego go ustanawia się p. dr. Sterna adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 16 listopada 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 4/11 117 K. K. (13331)
i S. 6/11 40 K. K.

W konkursie Dawida Ela Bielera i Marka Bielera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 6 grudnia 1911 wyznacza się audyencyę na dzień 7 grudnia 1911 o godzinie 10·30 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Zbarażu w biurze Nr. 1.

Zbaraż, dnia 11 listopada 1911.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S, 2/9 (113) (13392)

W konkursie Izaka Wilfa wystąpił zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, sprawę sprzedaży wszelkich nieruchomości masalnych z wolnej ręki za cenę 2/3 części ceny szacunkowej ustalonej sądowem oszacowaniem to jest za 10 677 koron 32 hal.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, oraz celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 16 grudnia 1911 wyznacza się audyencyę na dzień 19 grudnia 1911 godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Dobromilu. w biurze Nr. 8.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 20 listopada 1911.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/11 (1) (13363 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Feuersteina kupca w Dobczycach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Artura Wobra w Dobczycach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Ludwika Lipińskiego adw. w Dobczycach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 listopada 1911, o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach najdalej do dnia 12 grudnia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 grudnia 1911 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dobczycach lub w pobliżu Dobczyc mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. S. 4/11 (1) (13431 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Adolfa Habera, właściciela drukarni w Oświęcimie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego p. Ludwika Osuchowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Ludwika Gąsiorowskiego w Oświęcimie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie najdalej do dnia 28 grudnia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 5 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Oświęcimie lub w pobliżu Oświęcima mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. S. 3/11 (29) (13435)

Uchwałą tego Sądu z dnia 9 czerwca L. cz. S. 3/11/1 otworzony konkurs do majątku Leona Birnbauma kupca w Oświęcimie, uznaje się po myśli § 155 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Wadowice, dnia 23 września 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 26/11 (1) (13373 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salamona Leizora Beinhorna kupca w Turce nad Stryjem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Turka dnia 15 września 1911 na kwotę 435 kor. 98 hal. opiewającego, zaś 3 miesiące od daty płatnego, a przez Mendla Kellera z Boryni akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. T. 111 11 (2) (13076 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mojżesza Thamina w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Lemberg, den 31 August 1911 für K. 1698 — Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen sechzehnhundert neunzigacht den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht dr. Józef Grünberg m. p. an Helena z Bogdanowiczów Trybelska, Walentyna z Remizów Bogdanowicz in Lemberg zb. in Lemberg b. Austelier. In dorso: Dr. Józef Grünberg m. p., Alexander Sal Schreiber m. p. Handels und Gewerbe Bank Sereth reg. Genoss m. besch. Haftung.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21 października 1911.

L. cz. T. 25/11 (1) (13370 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Wandnera właściciela realności w Dobromilu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych weksli in bianco:

a) weksla na 200 kor. opiewającego z podpisem „Jan Teśla" płatnego w Dobromilu 3 listopada 1911;

b) weksla na 200 kor. opiewającego z podpisem „Moses Frucht" płatnego w Dobromilu 29 grudnia 3911;

c) weksla na 600 kor. opiewającego z podpisem „Jan Teśla" i „Anna Medecka" płatnego w Dobromilu 13 grudnia 1911;

d) weksla na 400 kor. opiewającego z podpisem „Israel Katz" płatnego w Dobromilu 22 grudnia 1911;

e) weksla na 300 kor. opiewającego z podpisem „Izak Korrach" płatnego w Dobromilu 27 listopada 1911;

f) weksla na 600 kor. opiewającego z podpisem „Bronisław Szumlakowski" płatnego w Dobromilu 22 grudnia 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił ze swojemi prawami i przedłożył owe weksle w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemyśl 7 listopada 1911.

L. cz. T. 98/11 (4) (13141 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pierwszego gal. Towarzystwa akcyjnego budowy maszyn i wagonów w Sanoku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych, a do wylosowania przeznaczonych listów zastawnych Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, a mianowicie:

1. 4 prc. Serya II. Nr. 19155 i S. III. Nr. 17045 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do 30 czerwca 1915,

2. 4 i pół prc. Serya III. Nr. 8360 i 8387 wraz z kuponami płatnymi od 31 grudnia 1911 począwszy do 30 czerwca 1919,

3. 4 i pół prc. S. IV. Nr. 2125 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do dnia 30 czerwca 1920,

4. 4 prc. S. II. Nr. 25679 i S. III. Nr. 18413, 23359 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do dnia 30 czerwca 1923,

5. 4 prc. S. III. Nr. 23050 wraz z kuponami płatnymi od dnia 30 czerwca 1911 począwszy do 30 czerwca 1923.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem raie po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku po dniu płatności, zaś należące do tego kupony w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności, lub też o ile ten dzień już minął, od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną winien wnioskodawca o tem sądowi donieść,

Natomiast odmawiamy wnioskowi na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do kuponów płatnych 30 czerwca 1911 od papierów wartościowych wymienionych pod 1, 2, 3, 4, ponieważ wedle pisma Banku krajowego z 21 października 1911 L. 94343 wszystkie te kupony zostały już w Banku krajowym wymienione.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 października 1911.

Ч. сп. Т. 112/11 (1) (13069 2—3)

Амортизация.

На внесене о. Панталеймона Скоморовича вводить ся поступоване що до слідуючої імовірно внескодателеви загинувшої книжочки „Защита Земли", стов. зареєстр. з обм. порукою у Львові ч. 902 на 1598 кор. 35 сот. на імя о. Панталеймона Скоморовича гласячої.

Держителя повисшої книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців від послїдного оголошеня в „Ґазетї Львівскій“ бо в противнім разї по упливі того речинця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ VII.

Львів, дня 23 жовтня 1911.

L. cz. T. 119/11 (1) (13228 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Triumph Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, akceptowanych przez firmę „Triumph Petroleum Gesel. m. b. H.“ w Borysławiu, płatnych w lwowskiej Filii Pragskiego Banku kredytowego, żyrowanych: 1. przez Silbernera & Huttera na kor. 925·63 płatnego dnia 26 grudnia 1911, 2. przez braci Kreisberg na kor. 901·23, płatnego dnia 31 października 1911, 3. przez Hermana Rotha na kor. 2439 47, płatnego 3 stycznia 1912. 4. przez Towarzystwo Karpackie na kor. 2860 bez dnia płatności, 5 przez N. Krynickiego na kor. 2400 bez dnia zapadłości.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli względnie odnośnie do weksli pod 4. i 5. od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. III. 10/93, 171/VII. (13057 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Gdy 4 prc. obligacya Gal. Funduszu propinacyjnego, Serya C. N. 1020 na 1000 złr., czyli 2000 koron opiewająca co do której tus. uchwałą z dnia 19 lutego 1893 L. 7136 (III. 10/93) wdrożono postępowanie amortyzacyjne, została 30 czerwca 1910 wylosowaną, a dnia 1 stycznia 1911 stała się płatną, przeto ze względu na wykazany wcześniejszy termin płatności, a to 1 stycznia 1911. C. k. Sąd krajowy cywilny odnośnie do tej obligacyi, odwołując częściowo edykt z 19 lutego 1893 L. 7136 wzywa niniejszem każdego posiadacza, w którego rękach znachodzi się obligacya Funduszu propinacyjnego, serya C. N. 1020 na 1000 złr. czyli 2000 koron opiewająca wraz z kuponami płatnymi 30 czerwca 1910 i 31 grudnia 1910, ażeby w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciego dnia od ogłoszenia niniejszego edyktu powyższą obligacyę propinacyjną z wymienionymi kuponami tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniona obligacya propinacyjna z kuponami za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 maja 1911.

L. cz. T. 117/11 (1) (12963 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Premier Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, akceptowanych przez firmę „Premier Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu, płatnych w Lwowskiej Filii Pragskiego banku kredytowego, żyrowanych: 1. przez Stanisława Ulanowskiego na koron 6000, płatnego 26 stycznia 1912, 2. przez Silbernera & Hüttera na koron 1779 93, płatnego dnia 26 grudnia 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. T. VI. 78/11 (2) (13357 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joanny Heyduk, wdowy po adjunkcie magistratu w Pradze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego przez spółkę kredytową członków towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na policę śp. Wojciecha Heyduka L. 64.797 dnia 27 lipca 1904 do l. 539.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 80/11 (1) (13359 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Rojkowskiego, maszynisty w Niegłowicach i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, a mianowicie policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 10 czerwca 1910 do l. 129 409 opiewającej na kapitał 3000 kor. płatny okazicielowi policy 1 czerwca 1925, lub bezwłocznie w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego Henryka Rojkowskiego.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 81/11 (1) (13358 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Józefa Począjka, katehety w Gródku Jagiellońskim i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, a mianowicie policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 20 września 1910 do l. 131.133, opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny bezzwłocznie po śmierci ubezpieczonego ks. Józefa Począjka okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Nc. I. 900/11 (2) (13401 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Webera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy z daty Lwów 20 stycznia 1898 wystawionej przez towarzystwo imienia Gizeli wzajemny Zakład ubezpieczeń na życie i posagi pod protektoratem Jej ces. i król. wysokości arcyksiężnej Gizeli numerem 171.145 oznaczonej na kapitał w sumie 400 złr. czyli 800 kor. ubezpieczonej przez wnioskodawcę na rzecz Maryi Weber, płatnej 1 stycznia 1915 za opłatą premii półrocznych po 9 złr. 44 ct.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. Dz. hip. 4105/11 (13327 3—3)

Edykt.

Na wniosek p. dr. Alfreda Laskiewicza i Janiny z Schierów Laskiewiczowej dozwolono tus. uchwałą z dnia 5 listopada 1911 do L. Dz. hip. 4105/11 wdrożenie amortyzacyi wierzytelności Mendla Rosenblühta z Zawałowa, c. k. Sąd powiatowy w Podhajcach, w sumie 160 złr. czyli 320 koron wpisanej w stanie biernym realności objętej lwh. 1452 ks. gr. gm. kat. Niżniów dr. Alfreda Laskiewicza i Janiny z Schierów Laskiewiczowej własnej, a zahipotekowanej na podstawie zapisu, tudzież wyroku polubownego z daty Monasterzyska, 2 kwietnia 1851 roku.

Zawiadamia się przeto wszystkich tych, którzy mają do tej wierzytelności prawa, by je najdalej do 15 stycznia 1913 r. w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż na wypadek bezowocnego upływu tego czasokresu (jednorocznego) dozwoli sąd na ponowny wniosek proszących amortyzacyi na wykreślenie powyższej wierzytelności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 5 listopada 1911.

Spadki.

L. cz. A. VI. 190/11 (13054 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że Jan Semaszczuk zmarł dnia 7 stycznia 1898 w Manajowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po nim pozostałego powołani są z ustawy jego dzieci Stefan Semaszczuk, Wasyl Semaszczuk, Fedko Semaszczuk, Tereszka Semaszczuk zam. Wojciechowska i Hanka Semaszczuk tudzież Marya Semaszczuk, które to dwie ostatnie miały przebywać w Werchobużu.

Gdy nie jest wiadomem, gdzie Hańka Semaszczuk i Marya Semaszczuk przebywają i czy jeszcze żyją, przeto wzywa się ich względnie ich ustawowych spadkobierców, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, donieśli o swych prawach Sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dawida Naglera w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 6 listopada 1911.

Konkursa.

L. 18.030 (13346 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego oficjała kancelaryjnego przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 12 grudnia 1911.

Podania o powyższą lub taką samą przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 21 listopada 1911.

L. cz. Praes. 3109 4, 13/11 (13422 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Jaśle opróżnioną została posada dozorcy więźniów z unormowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. ułożone, wnosić należy do dnia 31 grudnia 1911 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 23 listopada 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 355/11 Poj. I. 500 (13427 2—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru I. poz. 500 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Marya z Weissów Rottenbergowa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dom gościnny z restauracyą i wyszynkiem trunków w Tarnowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 23 września 1911.

L. cz. Firm. 378 Stow. II. 1376 (13426 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żabno.

Brzmienie firmy: „Kasa zaliczkowa“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żabnie, po niemiecku: „Vorschuss-Cassa“, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Żabno dnia 6 października 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Danie sposobności ludności do korzystnego lokowania kapitałów, oraz popieranie zarobku, lub gospodarstwa członków swoich przez udzielanie im kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Dr. Ignacy Agatstein adwokat w Żabnie, dr. Albert Agatstein adwokat w Tuchowie, Samuel Haber kupiec w Żabie i Hirsch Grossbard kupiec w Żabnie.

Podpis firmy (F. Z) Pod firmą stowarzyszenia kładą swe podpisy dwaj dyrektorowie, lub jeden członek dyrekcyi i jeden zastępca.

Ogłoszenia będą podawane do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej jednorazowe plakatami w Żabnie.

Udziały członków po 50 kor.

Odpowiedzialność: do wysokości trzykrotnej ponad udział deklarowany.

Data wpisu: 21 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, 21 października 1911.

Ч. сп. Фірм. 936/11 Стов. VII. 175 (13235)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 21 жовтня 1911 вписано, що на підставі статута з дати 5 жовтня 1911 завязало ся стоваришене Господарска спілка для збуту худоби, стовар зареєстр. з обмеженою порукою в Добромили.

Час єствованя стоваришеня не є обмежений.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту:

а) продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

б) уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

в) закуповувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

г) лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

д) згрошевлювати скіру і прочі відпадки матеряльу призначеного на зарізь а доставленого лише своїми членами спілці,

е) худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли, щоби спілка могла продавати матерял дозрілий і в часї до збуту відповідним,

ж) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стоваришеня, суть виключені від участи з цїлях стоваришеня і від користий, які випливають з діяльности стоваришеня.

Першими членами управи суть:

1. Андрей Манько, урядник мійский в Добромили, яко справник,

2. Теодор Дацько, властитель реальности в Ляцку, як касиер,

3. Іван Гадевич, властитель грунту, в Папортні, яко книговодець,

яко заступники:

1. Іван Цапяк, кандидат адвокатури в Добромили,

2. Павло Пашковский, властитель грунту в Гучку,

3 Іван Вацяк, війт в Папортні,

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден уділ члена стоваришеня виносить 20 кор., котрий можна сплатити або відразу або місячно по 2 кор. Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня окрім своїм уділом також еще до пятьразової висоти заявленого уділу.

Звичайні загальні збори скликує Рада надзираюча письменним оголошенем уміщеним на таблиці на льокали стоваришеня, або розісланим обіжником або в однїй з львівских часописей.

Оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи і будуть также уміщувані на будинку стоваришеня або в однїй з львівских часописей.

Перемишль, 16 падолиста 1911.

Ч. сп. Фірм. 1472/11 Стов. III. (13154)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. Спілка ощадности і позичок в Лубянках низших, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

в рубриці IV. Лубянки низші,

в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Лубянки низші 9 липня 1911.

Цілею стоваришеня є матеряльне і моральне піднесене членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд товариства зложений зі слїдуючих членів:

1. о. Іларий Олянович, сотрудник самостійний, яко предсїдатель,

2. Іван Кальба, заступник предсїдателя,

3. Данило Гаврилюк, член,

4. Іван Байтала, член,

5. Томко Процишин, член, всї господарі в Лубянках низших.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампілією) фірмою товариства кладут підписи настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду і то есть услівем важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть умі-

щувані на таблици на льокали товариства а в разї потреби в часописи для спілок рільничих.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Вiддiл II.

Тернопіль, дня 16 жовтня 1911.

Ч. сп. Фірм. 209/11 Стов. I. 367 (13016)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стовариmень заробкових і господарских.

Осідок стовариmеня: Бурштин.

Фірма звучить: Каса для ощадности і позичок в Бурштині, стовариmенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Никола Коцан.

Член дирекциї вибраний: Дмитро Хованець

Дата впису: 26 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Вiддiл II.

Бережани, дня 3 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 449 Стов. II. 330 (13067)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стовариmень.

Вписано в реєстрі стовариmень заробкових і господарских.

Осідок стовариmеня: Рава руска.

Фірма звучить: Повітове Товариство кредитове „Віра", стовариmенє зареєстроване з обмеженою порукою в Раві рускій.

Члени дирекциї виступили: Юліян Онишкевич і др. Іван Кунців.

Члени дирекциї вибрані: др. Андрій Лунів і Юліян Онишкевич.

Дата впису: 10 жовтня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Вiддiл IV.

Львів, дня 14 вересня 1911.

L. cz. Firm. 185/11 Stow. I. 145 (13017)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Kasa pożyczkowa w w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Józef Margulies.

Członkiem dyrekcyi wybrany: Elias Beler, przemysłowiec w Leżajsku.

Data wpisu: 26 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 września 1911.

L. cz. Firm. 235/11 Stow. I. 239 (13014)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rohatyn.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytu i oszczędności w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 4 i 51.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Marceli Lipiner, Dawid Dam i Moses Dam.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Mojżesz Goldwerth i Natan Leib Wolf, jako dyrektorowie.

Data wpisu: 27 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 26 września 1911.

Kuratele.

L. cz. P. 30/11 (4) (13160)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Doskę z Wydaszów Biłyk w Łaskowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Maksyma Biłyka w Łaskowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 25 kwietnia 1911.

L. cz. L. IX. 13/11 (6) (13083)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Franciszka Rzepkę w Niechobrzu.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Chmiela w Niechobrzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 18 października 1911.

L. cz. P V. 146/11 (1) (12953)

Edykt.

1. Dr. Józefa Kazimierza Górzyckiego,
2. Tadeusza Rybarskiego,
3. Jana Kowala,
4. Konstantego Karpińskiego,
5. Henryka Schlefriga,
6. Ciprę Ausschnitt,
7. Jankla Sokala,
8. Józefę Sliwińską,
9. Stanisławę Sichler,
10. Sabinę Smalawską,
12 Maryę Szwed,
12. Teodora Sobolewskiego,
13. Stanisława Franciszka 2 im. Posselta — uznano umysłowo chorymi, a kuratorami ustanowieni zostali:

ad 1. Aleksander Wieleżyński,
2. dr. Stanisław Rybarski,
3. Tomasz Więchowski,
4. Piotr Topolnicki,
5. Pejsach Schapira,
6 Józef Ausschnitt,
7 Majer Leiba 2 im. Spitzer recte Sokal,
8. Józef Sliwiński,
9. Gustaw Sichler,
10. Józef Sroczyński,
11. Bronisław Mysłowski,
12. Ludwik Dobrzyński,
13. Jan Guza.

C. k. Sąd powiatowy, S. I, Oddział XXVII.

Lw4w, dnia 30 września 1911.

L. cz. L. 12/8 (40) (13398 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Hnata Sawułę w Turzu.

Kuratorem jego ustanowiono Damiana Sarakuna w Turzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 5 października 1911

L. cz. P. 190/11 (2) (13179 1—3)

Edykt.

Nad Teklą Biłozor 1 v. Suknacką 2 v. Sajkiewicz z Radziechowa zawieszono kuratelę.

Kuratorem dla tejże ustanowiono Wasyla Łuciowa Szumskiego z Radziechowa.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I

Radziechów, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. P. III. 150 11 (5) (13125)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Suwlaka w Uhrynowie.

Kuratorem jego ustanowiono Romana Dąbka w Uhrynowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 24 maja 1911.

L. cz. P. IV. 174/10 (13159)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Antoniego Przewoźnika syna Piotra w Głęboczku

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Temkowyda w Głęboczku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 14 września 1911.

L. cz. P. 75/11 (13177)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Marcina Czyrskiego w Bogdanówce.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Czyrskiego w Bogdanówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 7 września 1911.

L. cz. P. 71/11 (8) (13178)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Czeleń w Kaczanówce.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Czelenia w Kaczanówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 10 września 1911.

L. cz. P. IX. 205/11 (7) (13030)

Edykt.

Nad Ilkiem Swirniukiem ze Sopowa zawieszono kuratelę z powodu marnotrastwa.

Kuratorem ustanawia się Ołeksę Tomenkę ze Sopowa.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX

Kołomyja, dnia 11 października 1911.

L. cz. P. 114/11 (8) (13095)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stanisława Tokarza w Juszczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Wincentego Wciślaka w Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Maków, 13 października 1911.

L. cz. P. XVI. 158/11 (7) (13080)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Wiktoryę Niedziela żonę Andrzeja w Kościelnikach.

Kuratorem jej ustanowiono męża Andrzeja Niedzielę w Kościelnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 21 września 1911.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.